W przedmowie, Kartki 4[ry] są błędnie przez Introligatora ustawione -

~~~

Azeby <u>mole</u> nie gnieździły się w Książkach - to trzeba piórem gęsiem co nieco ponacierać - maczając tuż pióro w <u>nafcie</u> czyli w <u>Kamfinie</u> albo inaczej - <u>w oleju skalnym</u> - raz na zawsze Książkę od robactwa zabezpieczy się!
~~~

Niniejszą uwagę ~~Łapa~~ [illegible]
dopisał
Wawrzyniec Dudziewicz były Nauczyciel
w Zalesiu ukończony Gymnazyalista
za Rzeczypospoli. Krak.

Gawlikowski

Piotr Paweł ks.

Pustynia szczęśli=
wey pokuty...

w Krakowie

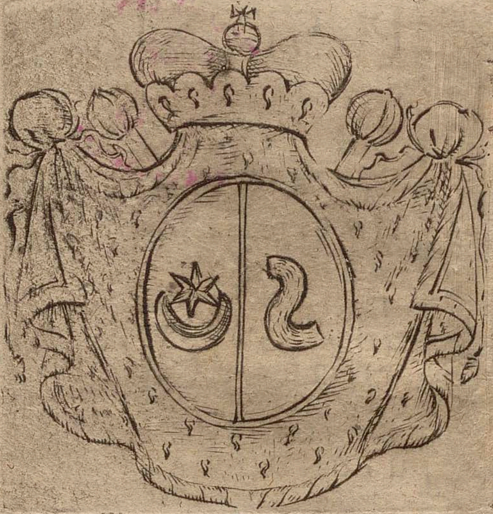
(1715)

PUSTYNIA

Szczęśliwey Pokuty,
BRACTWO
S. MARYI
MAGDALENY,
w Kośćiele Załąskim
Diecezyi Krákowskiey,
Stárániem y Kosztem W. X.
PIOTRA PAWŁA
GAWLIKOWSKIEGO,
Tegoż Kośćioła Plebaná,
UFUNDOWANE.
w Roku 1715. solennie
INTRODUKOWANE.
Y do Druku
PODANE.

W KRAKOWIE.
W Drukárni Fránćiszká
Cezárego, I.K.M Typ.

NA HERBOWNY KLEYNOT
J. O. Iey Mości Panny Kasztelánki.



I.

Miesiąc z Gwiazdą SIENIAWSKICH, Dom iaśnie oświeca,
Wnich przeći w Bogu miłość y Oyczyznie wznieca
Więc że zá cáłość dwoygá, tą zawsze pałáią,
Iaśnie Oświeconymi z dawna się być znáią.

II.

W Páktolu złote piaski, że były, słyszemy:
W Srzeniawie, Berła, Mitry, Buławy widziemy:
Mało że po Sármackich polách Sława słynie,
Ale iuż do sámego Niebá, pátrz, że płynie.

Iáśnie Oświeconey Iey Mośći Pánnie
ZOFIEY ANASTAZYEY
z Gránowá
SIENIAWSKIEY.
Hrabiánce ná Szkłowie, Iároſłáwiu, Myſy, Tęczynie,
KASZTELANCE KRAKOWSKIEY,
HETMANOWNIE W. K.

Lwowſkiey, Rohatynſkiey, Lubáczewſkiey, Stykiey, &c. STAROSCIANCE.

Moiey W. M. Pánnie y Dobrodźice;
Łaská y Pokoy Chryſtuſow.

N*Ie może lepiey przyćmiona niewiádomość ćieniámi Miſtyczna Puſtynia ßczęśliwey pokuty Bráctwo* S. M. MAGDALENY *widoczne bydź, iáko gdy iey ſprzyiáć będa* SWIA-

TŁA Dźiedźicznych Luminárzow Twoich láśnie Oświęcona M. M. Pánno y Dobrodźiko. Y tákći przynależáło Mistyczney Pustyni, sprzyiáiacych sobie dobieráć Plánet, ktoreby własnośćiámi swemi, ná mieszkáńcow iey, wszelkie zbáwienne skutki sprowadzáły; â okropne, Dedálá Lâbiryntom podobne mánowce, w bespieczne szczęśliwey pokuty śćieszki przemięniely; y lepiey, niż Aryádny pásmo, chodzacych w niey, ná Gośćiniec zbáwienny wyprowadzáły. Bo ieżeli pospolita Cynthia, Pánia humorow nazwána, iż Niebieskie obłoki, do skropienia podmieśięcznych niżiń záchęca; to osobliwsza Cynthiá Twoiá,

Twoiego, przyczyniaſz pozoru: do fortunnych Infuł OPALENSKICH *zawijáć* Nawie; Aſcyą TĘCZYNSKICH *wſzelkie Scyllas y Chárybdes odćináiąc; ſzczęśliwego lotu dodáieſz. A przeto, pozwolony ná niegodną ſupplikę moię, od* Naywyżſzego *Paſterzá Oycá S.* KLEMENSA XI. *Indult, tę oſobliwſzą ſzczęśliwość odbiera, gdy prymicyalny fundáment Puſtyni tey, w* Dźiedźicznych *Twoich Tęczyńſkiego Hrábſtwá Dobrách, przy ſzczupłym lubo Paráfiey Gruncie, bo iedney tylko Wioſce; w Zaláſkim, Tytułu S. Máryi* MAGDALENY *Kośćiele, zákłádaiąc; w Protekcyi laśnie*

Oświe-

Oświeconego Imienia Twoiego, potomnym czásom, ponieważ ieſcze nie wiádoma; obiáśniona: y mocniey; ile ieſcze żadney nie máiaca fundácyi, ugruntowána zoſtánie: gdy ſię do Iáśnie Oświeconych Rąk Twoich, zá pokorna prośba moia doſtánie.

A będac záwſze świeżo (lubo iuż przed lat ſeſnaſta) świętey pámięci Iáśnie Wielmożnego Iego Mośći Páná ŁVKASZA STANISŁAWA z Bniná OPALINSKIEGO Hrábie ná Tęczynie, Stároſty Korczyńſkiego, &c. Dźiádá Twoiego, Kollacyi pámiętnym; iáko Dźiedźiczney Sukceſſorce, I. O. M. Pánnie Tę Puſtynia dedykuię: áby

iá, gdy Puſczy zbáwienney, ſwoich udźieli promieni, gárnącym ſię do niey Pœnitentom, boyne dzdże tez pokutnych ſpráwi: Gwiazdá *Herbowna Twoiá, lutrzenka dźień poprzedzáiąca ieſt; ktora, iák tylko nád Puſzczą ta iáśnieć pocznie, nátychmiáſt, o weſłym dniu, bo wolnym od grzechowey chmury, każdemu tuſzyć będźie: Nie inſze záś* Mieśiacá *y* Gwiázdy *Twoiey* Promienie *ſą, tylko pogodna, żyćiá świątobliwość, iáſne pobożności dowody, nie zwyczáyne wyſokich cnot ſplendory, ktoremi, wielu dobrze obiaśniáſz, ták dálece; iż Twego náśládowáć żyćiá, zá iednę poczytáia ſobie ſzczęśliwość. Coż*

rzekę o miłych ſtátecznośći Twoiey obyczáiách, o ſkromney Pániénſkiey powagi układnośći, o wyſokim roſtropnośći wrodzoney rozſadku, o biegłey w ięzykách rożnych umieiętnośći, czym rzadkiey, urody Symetrya czyniſz ozdobnieyſza.

A iáko Antenat Hábdánkow, złotá przydáiac złotu, ná wieczna Sobie zárobił sławę; ták Ty złotymi ubogácona cnotámi, dość iáſnym Herbownych SIENIAWSKICH Luminárzow ſplendorom, iaśnieyſzego przydaieſz świátłá; przeźroczyſtym LVBOMIRSKICH Szrzeniáwy wodom, Krzyſztałowego, wybornych cnot y niewinnośći żyćia

Two-

áby ſię z I. O. Imieniem Twoim, krzewiłá y iáśniáłá. Ták ſię ſtánie, kiedy od Ciebie I. O. M. Pánno przyięta, waloru nabędźie. Zá co ia Niebieſkiemu ſupplikowáć nie przeſtánę Pánu, ážeby czerſtwego zdrowiá, złotey fortuny, naywyżſzych honorow, pomyslnych pociech, Korona Ciebie iâko naydłużſza zdobił, życzy

Iaśnie Oświeconey Moiey M. Pánnie y Dobrodźice

naynižſzy sługá y Bogomodlcá,

X. Piotr Paweł Gawlikowski, P. Z.

APPROBATIO.

Tę Kśiąſzkę, Tytuł PVSTYNIA ſzczęśliwey pokuty; Bráctwo S. Máryi MAGDALENY. máiąca, do druku Roku Páńskiego 1715. dniá 20. Styczniá ápprobuię.

M. Baſilius Plaſczewſki S. T. Doctor & Profeſſor, Eccleſiarum Cathedralis Cracovienſis Canonicus, OO. SS. Crac. Præpoſitus, S. R. M. Secretarius Libr. Diæc. Crac. Cenſor. mpp.

Do Czytelniká.

JEżeli BOGA miłośćiwego życzyſz ſobie mieć Czytelniku Pobożny: pierwey muśiſz grzechowey skázy pozbyć: á tey ináczey nie zbędźieſz, poko pokutowáć nie záczznieſz; pokutá bowiem ieſt lekárſtwem duſze grzechem zránioney. Ktoż ćięzey nád Piotrá, kto więcey nád Páwłá uſtaw Boskich regułę przeſtąpił; á przećię gdy pokutowali; Xiążęce niebios ſtołki poośiádáli: Czyliby był Łotr Dyſmás Rayskich ućiech záżył, gdyby był ſłowy pokutnemi BOGA nie przeprośił. Znaydźieß y w tey Kśiążeczce przykład oney przedtym grzeßnice S. M. MAGDALENY, teraz niebieskiego mießkánia Dźiedźi-

czki, ktorey świátowa skázá pokutą zgłádzona, y do niebieskich Páłácow od Aniołow wprowádzona. Więc gdy y ty Czytelniku Pobożny, te Kśiążeczkę czytaſz, nie oczymá tylko, lecz ſię iey ſzczerym ſercem przypatrz: iż ći Author iey tu krośiuśieńko z M. MAGDALENY S. życia pokutnego nowy ſpoſob (bo zá wielu mieyſc zdániem, w cáłey Polſzcze, á podobno y Europie to Bráctwo nie ma ſię znáydowáć) dla poprawy twoiego zebrał. Zyczac áby tey Pátronki grzeſznych protekcya otrzymałeś á iednym przynamniey weſtchnieniem o duſzy iego wſpomniał, on też rąk zá ćiebie do Máieſtatu Boskiego wnośić nie zápomni.

KORONKA S. MARYI MAGDALENY.

W Imię Oycá ✠ y Syná ✠ y Duchá ✠ Swiętego, Amen.

℣. BOZE ku wſpomożeniu memu weyżryi.
℟. Pánie ku rátunku memu poſpieſz.
℣. Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu
℟. Iáko byłá ná początku, y teraz y záwſze, y ná wieki, Amen.
℣. Pozdrowiona bądż MARYA MAGDALENO, wzorze pokutuiących.
℟. Uproś nam miłośierdźie, ſtrzeż ná plácu świátá tego woiuiących.

HYMN.

JEZU do Ciebie kwápiących,
Nádźieio pokutuiących ;
Przez MAGDALENY zasługi,
Odpuść grzechow náſzych długi.
Mátko pokorą twą znáczna,
Bądź ná krewkość ludzką baczna ;
Między świeckiemi zdrádámi,
Broń nas ſwoiemi prosbámi.
Miey BOZE chwałę obfitą ;
Zá twą łáskę známienitą :
Iż miaſto grzechow karánia,
Zyczyſz nam w Niebie mieſzkánia.

Oycze naſz, 1. Badź pozdrowiona, 10. Chwałá Oycu, &c.

POzdrawiamy ćię S. Marya MAGDALENO Pátronko naſzá, łáskiś pełná Chryſtuſowey, Pan z tobą, błogosłáwionás Ty ieſt między wſzytkiemi pokutuiącemi, y błogosłáwione niech będźie Imie Páńskie IEZUS, zá twoie náwrocenie: S Márya MAGDALENO, modl ſię zá námi do ćiebie na-

bożne-

bożnemi, dopomoż; niech w pokućie świętey żyiemy y umieramy, nie opuszczay nas we wszytkich potrzebách teraz y w godźinę śmierći nászey, Amen.

Antyfona.

Chwalmy sprawę Bożą, w Błogosłáwioney MARYI Rodźićielce ále Pannie: chwalmy w MARYI grzesznicy, ále pokutuiącey: MARYA Pánná dána iest zwierćiádłem niewinnośći, MARYA grzesznicá przykładem pokuty.

℣. Rozpłynęłá się przyiemność w ustách twoich;

℟. Dla tego błogosłáwił ćię BOG ná wieki.

℣. Pánie racz wysłucháć modlitwę moię.

℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy się.

PAnie BOZE Wszechmogący, ktoryś pokutę S. Máryi MAGDALENY, ták pożyteczną, y ták wdźięczną

uczynił, iż nie tylko Iey grzechy odpuśćić raczyłeś, ále też łáską miłośći Twoiey, wnętrznośći Iey oświećiłeś. Racz że nam dáć prośiemy. ćię, żebyśmy ták pożytecznie grzechow nászych płákáli, iákobyśmy odpuszczenie y zbáwienie wieczne duszom nászym otrzymáli. Przez Páná nászego IEZUSA Chrystusá Syná Twoiego, ktory z Tobą żyie y kroluie w iednośći Duchá Swiętego BOG przez wszytkie wieki wiekow, Amen.

℣. Pozdrowiona bądź Márya MAGDALENO, wzorze pokutuiących.

℟. Upros nam miłośierdzie, strzeż ná plácu świátá tego woiuiących.

HYMN.

CHwal Kośćiele Chrześćiáński,
Miłośierdzia sław dar Páński;
Ktory śiedmią dárow świętych:
Omył śiedm grzechow przeklętych.
Siostrá Łázárzowá oná,
W ćięszkich grzechách pogrążoná;
Iuż wchodząc w piekielne wrotá,
Wroćiłá śię do żywotá. Bądź

Bądź chwała Pánu náſzemu,
Z Dźiewice národzonemu;
Oycu, Duchowi Swiętemu;
BOGU w Troycy iedynemu.

Oycze náſz, 1. Bądź pozdrowiona, 10. Chwałá Oycu, &c.

Pozdrawiamy ćię S. Márya Mág: &c. *iáko wyżey.*

Antyfoná.

W one dni Niewiáſtá, ktora byłá w Mieśćie grzeſznicá, skoro ſię dowiedźiáłá, iż Pan JEZUS śiedźiał u ſtołu, w domu Symoná trędowátego, przyniosłá Alábáſtr Oleyku, y ſtánąwſzy z tyłu u nog iego, poczęłá łzámi polewáć nogi Iego, á włoſámi głowy ſwoiey ucierałá, y cáłowáłá nogi Iego y oleykiem mázáłá.

℣. Marya naylepſzą ſobie cząſtkę obráłá,

℟. Ktora od niey odięta nie będźie.

℣. Pánie rácz wysłucháć modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy ſię.

RAcz nam użyczyć Nayłáskáwſzy Oycze, iż iáko BłogosłáwionaMárya MAGDALENA Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſá nádewſzytko miłuiąc, ſwoich grzechow odpuſzczenia doſtąpiłá, ták nam u miłośierdźia Twoiego, wieczne niech uprośi błogosłáwieńſtwo. Przez tegoż Páná &c.

℣. Pozdrowiona bądź Márya MAGDALENO wzorze pokutuiących,

℟. Uproś nam miłośierdźie, ſtrzeż ná plácu świátá tego woiuiących.

H Y M N.

STworco świátá Niebieskiego,
Zá weyzrźeniem oká Twego,
Serce MAGDALENIE skruſzaſz:
Grzechy głádźiſz cnotę wzruſzaſz.
Bieży zránıona miłośćią,
Do nog Swiętych z skwápliwośćią,
Cáłuie, máśćią náćiera,
Łzámi kropi, włoſmi śćiera.
U Krzyżá ſię ſtać nie boi,
Y przy grobie ſmutna ſtoi;

Od

Od żołnierzow się nie schrània:
Miłość precz boiaźń odgánia.
O Chryste práwa miłośći,
Ty nászé racz obmyć złośći;
Niech Twey łáski pełność známy;
Pewną w Niebie płacą mamy.
Część chwałá y moc sámemu,
BOGU w Troycy iedynemu;
Oycu y z Synem społecznie;
Y z Duchem bez końcá wiecznie.

Oycze nász, 1. Bądź pozdrowiona 10. Chwałá Oycu, &c.
Pozdrawiamy ćię S. Márya, &c.

Antyfoná.

O szczęśliwa szczęśliwey zasługi Márya MAGDALENO, ktora wszytkie roskoszy odrzućiłáś, dla miłośći IEZUSA Naysłodszego, á ták zásłużyłás sobie naprzod widźieć Iego od umárłych powstáiącego. Wielka miłość twoiá, niech nam przykład daie, płákáć zá grzechy násze, dla miłośći Bożey, ábyśmy z tobą o Pani Swięta záżywáć mogli nayszczęśliwszego obcowánia z nim.

℣. Wybrał ią Pan, y przeyźrzał ią sobie,

℟. Y dał iey mięszkánie w przybytku swoim.

℣. Pánie rácz wysłucháć modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy się.

BOZE ktory czuynym koronę wiecznego błogosłáwieństwá obiecuiesz, prosiemy ćię przykłádem Máryi MAGDALENY day nam w czuynośći y modlitwách uśiłowáć, ábyśmy z wonnośćią dobrych spraw, do Ciebie przyiść mogli. Przez Páná nászego, &c.

Wierzę w BOGA Oycá wszechmogącego Stworzyćielá, &c.

CANTICUM.

CIebie Swiętą Máryą MAGDALENĘ chwalemy, Ciebie Pánią nászą wyznawamy.

Tobie Krolowie, lud pospolity, stárzy y młodźi część oddawáią,

Cie-

Ciebie nabożni, y grzechy swoie opłakuiący wzywáią.

Tobie Twoi służebnicy, Synowie, Káznodźieie, nieprzestáiącym głosem śpiewáią.

Skruszona, pokutuiąca, Swięta Márya MAGDALENO, modl się zá námi.

Tyś Oblubienicá Krolá chwały,

Tyś wizerunkiem pokuty.

Tyś płáczliwa y żáłosna do JEZUSA przystąpiłá.

Łzámis Twemi Iego nogi omyłá, y włosámi głowy Twoiey stárłá.

Przetoż ćię prośiemy racz wspomoc Syny twoie, ktoreś do posługi swoiey obráłá.

O MAGDALENO; ktoraś miłośći Chrystusowey pełna byłá:

Záchoway nas sługi Twoie Páni nászá, y rácz bronić áż ná wieki.

Ná káżdy dźień wielbiemy Cię y chwalemy Imię Twoie błogosłáwione, Swięte y chwalebne;

Niechayże będźie miłość Twoiá Páni nád námi, gdy w tobie ufność mamy.

W To-

W Tobie Páni mamy nádźieię, abyśmy nie byli pocháńbionemi ná wieki.
℣. Modl ſię zá námi Swięta Márya MAGDALENO
℟. Abyśmy ſię ſtáli godnymi obietnic Páná Chryſtuſowych.

Modlmy ſię.

BOZE słodkośći ſercá moiego, niepoięta dobroći JEZU, ktoryś Máryi MAGDALENY od śiebie y Nog Przenayświętſzych ſwoich nie oddalił, y owſzem wſzytkie winy iey odpuśćił, proſzę ćię uniżony, nie oddalay że mię od łáſki miłośierdźia Twoiego, ále odpuśćiwſzy wſzytkie żyćia moiego nieprawośći, racz mię zá przyczyną przebłogosłáwioney grzeſznice Twoiey Máryi MAGDALENY do wiecznego żywotá ſzczęśliwie doprowádźić. Ktory żyieſz y kroluieſz BOG ná wieki wiekow, Amen.

GODZINKI O S. MARYI MAGDALENIE.

NA JUTRZNIA.

JEZU Obrońco grzesznych, otworz ustá moie;
Abym ćię czćił błagáiąc miłośierdźie twoie:
Przybądź JEZU łáskáwy, rátuy mię nędznego,
Zá prozbą MAGDALENY, z litowánia swego:
Miey część z Oycem y z Duchem Swiętym Chryste Pánie;
Ktorys o MAGDALENIE grzeszney miał stáránie:
Miey też o nas, ktorzy się k tobie ućiekamy,
Niech ćię miłośiernego, nád námi doznamy.

Hymn.

Hymn.

JEZU náſz Zbáwićielu, Oycá prawdziwego
Synu, weyzrzyi łáſkáwie ná nas z Tronu ſwego,
MAGDALENĄS nie gárdźił, choć grzeſznicá byłá,
Aby z tobą roſkoſzy Niebieſkich záżyłá:
Nie gardź námi grzeſznemi, bośmy twe ſtworzenia;
Dłategoż racz odpuśćić náſze przewinienia.
℣. Odpuśćiłeś Iey JEZU wielkość nieprawośći,
℟. Bo Cię umiłowáłá z ſerdecznych wnętrznośći.

Modlitwá.

RAcz nam dáć z ſzczodrobliwośći Twoiey Oycze Niebieski, iż iáko błogosłáwiona Márya MAGDALENA Syná twego, á Páná náſzego nádewſzytko umiłowawſzy, od niego otrzymáłá grzechow odpuſzczenie: ták też nam u twego miłośierdźia niech ziedna

dna wieczne zbáwienie. Przez tegoż Páná náſzego, &c.

NA LAUDES.

PrzybądźJEZU łáſkáwy,&c. *iáko wyżey.*

Hymn.

DAłeś ią dobry JEZU, ná wzor nam grzeſznikom;
Ná więkſzą chęć ku ſobie Twoim miłośnikom.
By káżdy zá Lekárzá uznał Cię dobrego,
A iż nie prágnieſz zguby by naygrzeſznieyſzego.
Zdarz byśmy z Tą Grzeſznicą tu pokutowáli;
Od twych Boſkich przykazań nie odſtępowáli.
℣. Odpuśćiłeś Iey JEZU wielkość niepráwośći,
℟. Bo ćię umiłowáłá z ſerdecznych wnętrzności.

Modlitwá.

Racz nam dáć z ſzczodrobliwośći twoiey, &c. *iáko wyżey.*

NA

NA PRYMĘ.

Przybądź JEZU łaſkáwy &c. *iáko wyżey.*

Hymn.

W Ciężkich grzechách tá Páni, byłá pogrążona,
Iuż iuż w piekielnych wrotách, práwie postáwiona;
Aż łáſki Twoiey promień, do ſercá iey zmierza,
Młot záś ſądow ſtráſzliwych, potężnie uderza.
A za JEZU nie widźiſz bliſkiey zguby moiey.
Rátuy mnię, niechcąc zguby, z zwykłey łáſki Twoiey.

℣. Odpuśćiłeś Iey JEZU &c. *iáko wyżey.*

Modlitwá.

Racz nam dác z ſzczodrobliwośći Twoiey, &c *iáko wyżey.*

NA TERCYĄ.

Przybądź JEZU łáskáwy &c. *iáko wyżey.*

Hymn.

Z Twey zbáwienney náuki, iáko śnieg topnieie;
Náwrocona, w ſercu iey, wſzelki grzech niſzczeie;

Bo

Bo obaczywſzy dobrze, iák ná duſzy chora;
Szłá ćię ſzukáć z máśćiami, od Niebios Doktorá.
Niech ſię JEZU do Ciebie, ućiekam z ufnośćią;
Gdyż do Ciebie przyſtáię, z ſercá uprzeymośćią.
℣. Odpuśćiłeś ley JEZU wielkość niepráwośći,
℟. Bo Cię umiłowáłá z ſerdecznych wnętrznośći.

Modlitwá.

Racz nam dáć z ſzczodrobliwośći Twoiey, &c. *iáko wyżey.*

NA SEXTĘ.

Przybądź JEZU łáſkáwy, &c *iáko wyżey.*

Hymn.

GDy przybiegłá do Ciebie, zrániona miłośćią;
Pádłáć do Nog z pokorą y z wielką ufnośćią.
Ktore mile cáłuie, máśćiámi náćiera;
Myiąc ie ſtrumieniem łez, włoſámi oćiera:

Nie dopuſzczay odwłaczác popráwy żywotá,
Ale odtąd niech kwitnie, we mnie wſzelka cnota.
℣. Odpuśćiłeś Iey JEZU; &c. *iáko wyżey*

Modlitwá

Racz nam dáć z ſzczodrobliwośći Twoiey, &c. *iáko wyżey.*

NA NONE.

Przybądź JEZU łá . áwy. &c. *iáko wyżey.*

Hymn.

O Szczęśliwe łzy, ktore plugáſtwá zmywaćie
Grzechow; nawet y umárłym żywot upraſzaćie:
A toć ſię w MAGDALENIE Swiętey pokázuie;
Ktora ćię odtąd JEZU, ſerdecznie miłuie;
A za ſobie u Ciebie, ſtrumień łez uproſzę;
Ktoremi ćię, zá moie złe życie przeproſzę.
℣. Odpuśćiłeś Iey JEZU, &c. *iáko wyżey.*

Modli-

Modlitwá.

Racz nam dáć z ſzczodrobliwośći Twoiey, &c. *iáko wyżey.*

NA NIESZPOR.

Przybądź JEZU łáſkáwy,&c. *iáko wyżey.*

Hymn.

PRzywiodłá ćię do tego, że miłość zá miłość;

O JEZU moy oświadczaſz, odpuśćiwſzy Iey złość:

Dla czego też pod Krzyżem z Mátką Twoią ſtałá;

Kędy z Twey śmierći ſrogiey, czy nie omdlewáłá?

Użycz mi podoſtátku, JEZU Twey miłośći:

Y niech Ci wiernie ſłużę, w duchowney rádośći.

℣ Odpuśćiłeś Iey JEZU &c *iáko wyżey.*

Modlitwá.

Racz nam dáć z ſzczodrobliwośći Twoiey, &c. *iáko wyżey.*

NA KOMPLETĘ.

NAwroć nas JEZU grzeſznych, z Twey zwykłey litośći;

Zá

Zá prożbą MAGDALENY, przebacz nam krewkośći.
Przybądź JEZU łáſkáwy, rátuy mnie nędznego;
Zá prożbą MAGDALENY, z litowánia Twego.
Miey częśc z Oycem y z Duchem S. Chryſte Pánie;
Ktorys o MAGDALENIE grzeſzney miał ſtáránie
Miey też o nas, ktorzy ſię k tobie ućiekamy;
Niech Cię miłośiernego nád námi doznamy.

Hymn.

GDy prágnęłá posługę oddáć Ciáłu Twemu;
Szuka ćię ná oddánie czći Zmartwychwſtáłemu:
Ktory widząc ſtáteczność, wprzodeś ſię Iey ziáwił;
A przez nię Uczniom ſwoim, y innym obiawił:
Poćieſz mię ſwą bytnośćią w dźień skonánia mego;

O

O JEZU! y záprowadź do krolestwá swego.
℣. Odpuśćiłeś Iey JEZU wielkość nieprawośći;
℟. Bo Cię umiłowáłá z ferdecznych wnętrznośći. *Modlitwá.*

RAcz nam dáć z szczodrobliwośći Twoiey Oycze Niebieski, iż iáko Błogosłáwiona Márya MAGDALENA Syná Twego á Paná nászego nádewszytko umiłowawszy, od niego otrzymałá grzechow odpuszczenie, ták też nam u Twoiego miłośierdźia niech ziedna wieczne zbáwienie. Przez tegoż Páná nászego, &c. *OFIAROWANIE.*

ODdáięć się pod skrzydłá miłośierdźia Twego;
Dobry JEZU przyimij mię, z Grzeszznicą grzesznego,
Bym zá grzechy, iák Oná, w żalu pokutował;
Sćisłego Iey żywotá wiernie násládował
Zdarz mi to, ábym ćię z Nią mogł szczerze miłowáć,
Z tobą, z Tą Pánią Swiętą, ná wieki krolowáć. Amen,

LITANIA
o
S. MARYI MAGDALENIE

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon, Kyrie eleyſon.
Chryſte usłyſz nas,
Chryſte wysłuchay nas.
Oycze z Niebá Boże, Zmiłuy ſię.
Synu, Odkupićielu świátá Boże, Zm.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię.
Troyco Swięta iedyny Boże, Zm.
IEZU dobry, ktoryś M. Mágdálenę od wiekow do zbáwienia przeznáczyć raczył Zmiłuy ſię nád námi.
IEZU dobry, ktoryś M. Mágdálenie upáść, áby mocniey powſtáła dopuśćić raczył. Zmiłuy ſię nád nami.
IEZU dobry, ktoryś M. Magdáleny ſerce do ſiębie náwroćić raczył. Zm.
IEZU dobry, ktoryś M. Mágdálenie pierwſze żyćie Iey obrzydźić raczył. Zmiłuy ſię nád námi,

IE-

IEZU dobry, ktoryś ſerce M. Mágdáleny, żalem świętym y miłością zránić raczył. Zmiłuy ſię nád nami.

IEZU dobry, ktoryś M Mágdálenę, áby w dom Symonow przyſzła, natchnieniem Twoim pociągnąć raczył. Zmiłuy ſię nád námi.

IEZU dobry, ktoryś od M. Mágdáleny prożny wſtyd oddalić raczył, Zm.

IEZU dobry, do ktorego Nog M. Mágdálená z wielkim wſtydem upádłá. Zmiłuy ſię nád námi.

IEZU dobry, ktorego Nogi właſnemi łzámi płáczliwá M. Mágdálená zmyłá. Zmiłuy ſię nád námi.

IEZU dobry, ktorego Nogi M. Mágdálená włoſámi ſwemi ſtárłá. Zm.

IEZU dobry, ktorego Nogi M Mágdálená z nabożeńſtwem pomázywáła, Zmiłuy ſię nád námi.

IEZU dobry, ktoryś nád mniemánie Fáryzeuſzá, Máryą grzeſznicę łáſkáwie przyiąć raczył. Zmiłuy ſię.

IEZU dobry, ktoryś M. Mágdálenię wſzytkie grzechy odpuśćić raczył. Zmiłuy ſię nád nami.

IE-

IEZU dobry, ktorego M. Mágdálená wielce umiłowáłá, Zmiłuy ſię.

IEZU dobry, ktoryś M. Mágdálenę rozgrzeſzywſzy, nam tákże grzeſznym nádzieię dáć raczył, Zmił.

IEZU dobry, ktorego miłośći y poſłudze M. Mágdálená wſzytká ſię oddáłá, Zmiłuy ſię nád námi.

IEZU dobry, ktoryś M. Mágdálenę słow Twoich pilną ſłucháczką uczynić raczył, Zmiłuy ſię nád námi

IEZU dobry, ktoryś nie tylko M. Mágdálenę Swiętą, ále y Brátá iey, y Siostrę ſzczegulną miłośćią umiłowáć raczył, Zmiłuy ſię nád námi

IEZU dobry, ktoryś M. Mágdálenę od Siostry oſkárzoną wymowić raczył, Zmiłuy ſię nád námi.

IEZU dobry, ktory widząc płácz M. Mágdáleny, ſąmeś westchnąć y zápłákáć raczył, Zmiłuy ſię nád námi.

IEZU dobry, ktoryś ná prozbę M. Mágdáleny, Brátá Iey umárłego wſkrzesić raczył, Zmiłuy ſię nád námi,

IEZU

IEZU dobry, przy ktorego Męce M. Mágdálená z Nayświętſzą Mátką Twoią áż do śmierći, uſtáwicznie pod Krzyżem byłá. Zmiłuy ſię.

IEZU dobry, do ktorego Ciáłá dla pomázánia M. Mágdálená, iák nayprędzey mogłá, z máśćiámi przyſzłá. Zmiłuy ſię nád námi

IEZU dobry, od ktorego Grobu, choć odeſzli Uczniowie, M. Mágdálená nie odſtąpiłá. Zmiłuy ſię nád námi.

IEZU dobry, ktorego M. Mágdálená z płaczem wielkim y z pilnośćią ſzukáłá. Zmiłuy ſię nád námi,

IEZU dobry, ktoryś ſię M. Mágdálenie w poſtáći Ogrodniká ukázáć raczył. Zmiłuy ſię nád námi

IEZV dobry, ktoryś ſię po Zmartwychwſtániu Twoim, wprzod niżeli Apoſtołom, M Mágdálenie ukázáć raczył, Zmiłuy ſię nád námi

IEZU dobry, ktoryś przez M. Mágdálenę Apoſtoły Twoie o Zmartwychwſtániu upewnić raczył, Zmiłuy ſię.

IEZU dobry, ktorys do Niebá przy obecno-

becnośći M Mágdáleny z winszowániem Iey wstąpić raczył, Zmiłuy.
IEZU dobry, ktoryś ná M Mágdálenę, iáko y ná inne Wierne Duchá świętego spuśćić raczył, Zmiłuy się nád
IEZU dobry, ktoryś M Mágdálenę od wielu przygod záchowáć raczył, Zm.
IEZU dobry, ktoryś M. Mágdálenę z iey Towarzystwem, opátrznośćią y łáską Twoią do Aquitániey záprowádźić raczył, Zmiłuy się nád námi.
IEZU dobry, ktorego Ewángelią Błogosłáwiona M Mágdálena ná tymże mieyscu opowiedałá, Zmiłuy się.
IEZU dobry, przez Imię Twoie w ktorego mocy M. Mágdáleną wiele cudow czyniłá, Zmiłuy się nád námi.
IEZU dobry, dla ktorego miłośći M. Mágdálena wszytko opuśćiłá, Zmiłuy
IEZU dobry, dla ktorego M. Magdálelena, ábyć sámemu służyłá, w głęboką Pustynią zászłá, Zmiłuy się.
IEZU dobry, ktoremu przez trzydźieśći lat M. Magdáleną niewiádomie służyłá, Zmiłuy się nád námi

IEZU

IEZU dobry, dla ktorego miłośći przez też láta M. Mágdálená w wielkiey pokućie Ciáło twoie trápiłá, Zmił.

IEZU dobry, ktoryś M Mágdálenę ták długo bez potraw ludzkich chowáć raczył, Zmiłuy śię nád námi.

IEZU dobry, ktoryś M Mágdálenie ná puszczy sam poćiechą bydź raczył, Z.

IEZU dobry, ktoryś duszę M. Mágdáleny w tákiey ostrośći żywotá dźiwnie ćieszyć raczył, Zmiłuy śię nád námi.

IEZU dobry, ktoryś káżdego dniá przez śiedm godźin M. Mágdálenę na powietrze Anielskiemi rękomá podnośić raczył, Zmiłuy śię nád námi.

IEZU dobry, ktoryś M Magdálenę bliską śmierći przez Swiętego Máximiná Ciáłá y Krwie Twoiey Przenayświętszey pożywániem uczćić raczył, Zmiłuy śię nád námi.

IEZU dobry, ktory nabożnym ludźiom do S. M. Mágdáleny ná káżdy dźień, wielkich dobrodźieystw użyczać raczysz, Zmiłuy śię nád námi.

Báránku Boży, ktory głádźiſz grzechy świátá. Odpuść nam Pánie.

Báránku Boży, ktory głádźiſz grzechy świátá, Wysłuchay nas Pánie.

Báránku Boży, ktory głádźiſz grzechy świáta, Zmiłuy ſię nád námi.

Chryſte usłyſz nas Chryſte wysłuchay nas. Kyrie eleyſon. Chryſte eleyſon. Kyrie eleyſon.

POZDROWIENIE S. MARYI MAGDALENY.

POzdrawiamy ćię S. MáryaMAGDALENO Pátronko naſzá, łáskis pełna Chryſtuſowey, Pan z tobą, błogosławionáś ieſt miedzy wſzytkiemi pokutuiącemi, y błogosłáwione niech będzie Imię Páńskie JEZUS zá Twoie náwrocenie, Swięta Márya MAGDALENO, modl ſię zá námi do Ciebie nabożnemi, dopomoż niech w pokućie święteyżyiemy y umieramy, y nie opuſczay nas we wſzytkich potrzebách, teraz y w godźinę śmierći náſzey, A.

Antyfona.

POkornie upadam do nog Twoich o Páni Swięta, proſząc ábyś ſię raczyłá przyczynić zá mną do Bogá wſzechmogącego, y zá wſzytkiemi temi, ktorzy Tobie część wyrządzáią, y ćieſzą ſię z dárow przywileiow Twoich, ktoremi ćię udárował y wielce ubogáćił Zbáwićiel náſz Chryſtus JEZUS. O ſzczęśliwa Márya, o Swięta Pátronko moiá, pámietayże o mnie teraz, y czáſu oſtátniey godźiny, kiedy ſię duſzá moiá będźie miáłá ſtawić, przed Bogiem Stworzyćielem y Sędźią moim.

℣. Modl ſię zá námi Swięta Márya MAGDALENO,

℟. Abyśmy ſię godnemi ſtáli obietnic Páná Chryſtuſowych.

℣. Pánie wysłuchay, &c.

Modlmy ſię.

PRzykazałeś y chćiałeś tego Pánie JEZU, áby ná wieki Twoich Apoſtołow, Apoſtołki Máryi MAGDALENY pamiątką, w Kośćiele gdźie iedno będźie opowiedána Ewángelia, wiecznie

trwáłá, zá to że dobry uczynek ná pámiątkę Twoię uczyniłá. Chcęmy wykonáć Pánie y dosyć uczynić rozkazániu Twemu, bo ták o niey każemy, y onę chwalemy. Iednák nayłáskáwszy Pánie, my ktorzy z obiáwienia Duchá Twoiego, to o niey wiemy, że Iey grzechy przez cię są odpuszczone: prosięmy o to sámo, áby też záwzdy w ustách nászych brzmiáły te słowá Swięte Twoie: odpuszczone są tobie grzechy; boć nas ustáwicznie robak żárliwy sumnienia nászego gryźie, záwzdy nam w nocy y we dnie, grzechy krewkośći y młodośći nászey przed oczymá stoią, trapią nas; y byśmy nie polegáli ná niewymowney dobroći Twoiey, czárt przeklęty w przepáść rospáczy wtrąćiłby nas: ále to Twoie w tey Grzesznicy miłośierdźie podeymuie nas, y nam czyni nádźieię: Przetoż miłośierny JEZU dáruyże nam winy, y racz odpuśćić grzechy násze: day Pánie mieysce y czás do pokuty, przynamniey użycz śiły do czynienia uczynkow dobrych,

brych, poki czás mamy. Racz wlać łáskę y miłość ná serca náſze, á im więcey nam nędznym grzesznikom odpuśćić będźiesz raczył, goręcszą miłość ku Tobie Pánu náſzemu, ábyś w nas rozżarzył pokornie prośiemy. Ktory żyieſz y kroluieſz z Bogiem Oycem w iedności Duchá Swiętego, BOG przez wſzytkie wieki wiekow. Amen.

Modlmy ſie.

NIechay Pánie będźiemy Błogosłáwioney Máryi MAGDALENY przyczynámi wspomożeni, ktorey prozbą ty zwyćiężony, Łázárzá Brátá iey, cztery dni iuż w grobie leżącego ożywić raczyłeś. Ktory żyieſz y kroluieſz ná wieki Amen.

Hymn I.

O Márya MAGDALENO, zasług Twoich wielka ieſt cená u JEZUSA Chrystuſa: przez łzy obfite u Nog Páńſkich, záchoway nas rąk Pogáńſkich, powietrza morowego.

Hymn 2.

O Márya MAGDALENO Tobie ſámey od Bogá rzeczono: Odpuſzczone ſą grzechy twoie, modl ſię zá námi, ćiebie prośiemy przybądź kiedy żywot náſz ſkończemy Márya MAGDALENO.

Hymn 3.

SWięta Márya MAGDALENO, winęć odpuſzczono; oto ćię my prośiemy, modl ſię też zá grzeſznemi.

OFFICIVM
Albo
GODZINKI S. MARYI MAGDALENY

POzdrowiona bądź Márya MAGDALENO wzorze pokutuiących. Uproś nam miłośierdźie, ſtrzez ná plácu świátá tego woiuiących.

Poczy-

Poczynàiac káżdą godźine, to ſie mowić ma.

℣. Pánie otworz wárgi moie,
℟. A uſtá moie opowiedáć będą chwałę Twoię.
℣. Boże ku wſpomożeniu memu weyżrzyi,
℟. Pánie ku rátunkowi memu poſpieſz.
℣. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu.
℟. Iáko byłá ná początku, y teraz, y záwſze, y ná wieki wiekow. Amen.

Alleluia. *Od Stárego Z. puſtu, áż do Wielkieynocy, miáſto* Alleluia. mowić: *Chwałá Tobie Pánie Krolu wieczney chwały.*

Invitatorium

Chwalmy BOGA náſzego w pámiątce S. Máryi Mágdáleny.

Pſalm 94.

POdźćie ráduymy ſię Pánu śpieway-my BOGU Zbáwićielowi náſzemu, uprzedźmy oblice Iego z wyznawániem á z pſalmámi śpiewaymy mu.

Chwalmy BOGA náſzego w pámiątce S. Máryi Mágdáleny. Al-

Abowiem BOG wielki, Pan y Krol wielki, nádewszemi Bogi, boć nie odrzući Pan ludu swego, gdyż w ręce iego są wszytkie kráie ziemie, y gor wysokośći on upátruie.
W pámiątce S. Máryi Mágdáleny.
Bo Iego iest morze y On ie uczynił, á suchá otworzyły ręce Iego, podźćie pokłońmy się, y upadaymy: płáczmy przed Pánem, ktory nas stworzył, ábowiem on iest Pánem Bogiem nászym, á my ludem pástwiską iego y owcámi rąk iego.
Chwalmy BOGA nászego w pámiątce S. Máryi Magdáleny.
Dźiś ieżli głos iego usłyszyćie, nie zátwárdzayćie iz serc wászych iáko w drażnieniu, wedle dniá kuszenia ná puszczy, kędy mię kusili Oycowie wáśi, doświadczáli mię, y uyźrzeli uczynki moie.
W pámiątce S. Máryi Mágdáleny.
Czterdźieśći lat gniewałem się ná ten narod, y rzekłem; záwsze ći błądzą sercem, á ći nie poználi drog moich, ktorymem przyśiągł w gniewie moim: ieżli wnidą do pokoiu moiego.

Chwalmy BOGA náſzego w pámiątce S. Máryi Mágdáleny.

Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu. Iáko byłá ná początku y teraz, y záwſze, y ná wieki wiekow, Amen.

W pámiątce S. M Mágdáleny.

Chwalmy Bogá náſzego w pámiątce S. Máryi Mágdáleny.

H Y M N.

CHwal Kośćiele Chrześćiáńſki,
Miłośierdźia sław dar Páńſki;
Ktory śiedmią dárow Swiętych,
Omył śiedm grzechow przeklętych.
Siostrá Łázárzowá oná,
W ćięſzkich grzechách pogrążona;
Iuż wchodząc w piekielne wrotá,
Wroćiłá ſię do żywotá.
Po tákim poſtępku grzeſznym,
Y upadku ſwym ćieleſnym,
Z naczynia czártá brzydkiego,
Naczyniem ieſt Bogá ſwego.
Widząc ſię gwałtownie chora,
Z masćiámi ſzuka Doktorá,
Przez ktorego niezliczone,
Wrzody Iey, słowem zleczone.

Przed inſzemi Páná ſwego
Zoczyłá Zmartwychwſtáłego,
Kochánie ſwe wprzod uyźrzáłá
Bo nád inſze miłowáłá.
Miey Boże chwałę obfitą,
Zá Twą łáſkę znamienitą,
Ty miáſto grzechow karánia,
Zyczyſz nam w niebie mięſzkánia.
Bądź chwałá Pánu náſzemu,
Z Dziewice Národzonemu,
Oycu Duchowi Swiętemu,
BOGU w Troycy iedynemu.

Antyfoná. Gdy Pan JEZUS uśiadł.

Pſalm 45.

BOG náſz ućieczką y mocą: pomocnikiem w ućiskách, ktore nálázły nas bárzo,

Przetoż ſię bać nie będźiemy, gdy ſię poruſzy źiemiá: gdy ſię przenioſą gory, w poyśrzodek morza.

Szumiáły y zámąćiły ſię wody iego: zátrzęsły ſię gory przed śiłą iego.

Strumienie rzeki rozweſeláią Miáſto Boże: poświęćił przybytek ſwoy Naywyżſzy.

BOG

BOG w pośrzodku iego nie będźie poruszon: rátuie go BOG ráno ná świtániu.

Potrwożyły się Narody y záchwiały się Krolestwá; dał głos swoy y poruszyłá się żięmiá.

Pan zastępow z námi; BOG Iákobow obrońcą nászym.

Podźćie á oglądayćie spráwy Páńskie: iákie uczynił cudá ná źiemi, odiąwszy woyny, áż do kráiow źiemie.

Złąmał łuk, y pokruszył oręże: y tarcze w ogniu popalił.

Uspokoyćie się, á obaczćie żem ia iest BOG: będę podwyższon między narody, y będę podwyższon ná źiemi.

Pan zastępow z námi: BOG Iákobow obrońcą nászym.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

Antyfoná. Gdy Pan JEZUS uśiadł w domu Fáryzeuszá Symoná trędowátego, przystąpiłá do niego Márya Mágdálená, niosąc librę drogiey máśći.

Antyfoná. Y stánąwszy z tyłu

Boże

Pſalm 62.

BOZE BOZE moy: do Ciebie czuię ná świtániu.

Prágnęłá ćię duſzá moiá: iáko rozmáićie ćiáło moie:

W ziemi puſtey, y niezdrożney, bezwodney, iáko w świątnicy ſtawiłem ſię przed Tobą, ábych widźiał moc Twoię, y chwałę Twoię.

Albowiem lepſze ieſt miłośierdźie Twoie, niźli żywoty, wárgi moie będą ćiebie chwalić.

Ták ćię błogosławić będę zá żywotá mego: á w Imię twoie, będę podnośił ręce moie.

Iáko ſádłem y tłuſtośćią niech będźie nápełniona duſzá moiá, á wárgámi weſołośći będą wychwaláć uſtá moie,

Ieżlim ná ćię pámiętał ná łożu moim, na iutrzennych czuynośćiách będę rozmyślał o tobie, boś był pomocnikiem moim

Y w zásłonie skrzydeł Twoich rozráduię ſię, przylgnęłá duſzá moiá do ćiebie, rátowáłá mię práwicá twoiá.

A

A oni prożno ſzukáli duſze moiey, wnidą w niskośći ziemie, będą zámordowáni mieczem, liſzkom będą ſtráwą.

Ale Krol będźie ſię weſelił w Bogu, y chłubić ſię będą wſzyſcy, ktorzy nań przysięgáią, bo zátkáne ſą uſtá mowiących nieprawośći.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

Antyfoná. Y ſtánąwſzy z tyłu u Nog Páńskich, poczęłá łzámi polewáć Nogi Iego, á włoſami głowy ſwoiey ućierałá, y cáłowáłá Nogi Iego.

Antyfoná. Chwalmy ſpráwę Bożą.

Pſalm 12.

DOkądże Pánie zápomniſz mię do końcá; dokąd odwracaſz oblice ſwe odemnie

Dokąd będę rozbierał rády w duſzy moiey, fráſunek w ſercu moim przez dźień.

Pokiſz będźię ſię podnosił nieprzyiaćiel moy nádemną; weyźrzyi á wysłuchay mię Panie BOZE moy

Oświeć oczy moie, ábym kiedy nie záſnął w śmierći; áby nie rzekł nieprzyiaćiel moy, przemogłem go.

Ktorzy mię trapią, będą rádźi ieżeli ſię záchwieię: ále ia ufam w miłośierdźiu Twoim.

Rozráduie ſię ſerce moie w zbáwieniu Twoim; będę śpiewał Panu, ktory mi dobrá dał: y będę grał Imieniu Páná naywyżſzego.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

Antyfoná. Chwalmy ſpráwę Bożą w Błogosłáwioney Rodźićielce MARYI, ále Pánnie; chwalmy w Máryi Grzeſznicy, ále pokutuiącey, MARYA Pánná dana ieſt zwierćiádłem niewinnośći, Márya Grzeſznicá zwierćiádłem pokuty.

℣. Roſpłynęłá ſię przyiemność w wárgách twoich.

℟. Dla tego błogosłáwił ćię BOG, ná wieki.

Oycze náſz, &c.

℣. Nie w wodź nas ná pokuſzenie,

℟. Ale nas zbaw ode złego. Amen.

℣. Każ Pánie błogosłáwić.

℟. Niech ſię modli zá námi błogosłáwiona Márya Mágdálená, Amen.

Le-

LEKCYA I.

z Homiliy Grzegorzá S. 33. super. Luc.

MYśląc ſobie o pokućie Mágdáleny, płákáć bárdźiey przyſtoi, ániżeli co mowić. Czyieſz bowiem będźie ták opoczyſte ſerce, ktoregoby nie zmiękczyły łzy tey grzeſznice, przywodząc do pokuty? uważyłá przeſzłe ſwoie ſpráwy, záczęłá inſze bez odwłoki. Do gośći weſzłá nie záproſzona: ku ſmácznym potráwom gorzkie łzy podáłá. Uczćie ſię iákim żalem goreie, ktora przy bieśiedźie płákáć nie wſtyda ſię. Sproſność álbowiem grzechow ſwoich obaczywſzy, bieży do źrzodłá miłośierdźia, áby ie omyłá. Nie wſtydźi ſię śiedzących u ſtołu: á máiąc ſámá w ſobie ćięſzkość wnętrznego wſtydu, inſzego zkąd inąd nie czułá. Czemuż ſię dźiwuiemy Bráćia Máryi przychodzącey, czy Pánu przyimuiącemu? przyimuiącemu rzekę: czy poćiągáiącemu; powiem lepiey poćiągáiącemu y przyimuiącemu. A ty Pánie zmiłuy ſię nád námi. ℟. BOGU dźięki.

℣.

℣. Wſtánę á obieżę Miáſto: po ulicách y po rynkách ſzukać będę, ktorego miłuie duſzá moiá.

℟. Szukałem go á nieználazłem, ználeźli mię ſtrożowie, ktorzy Miáſtá ſtrzegą, záliśćie widźieli, ktorego miłuie duſzá moiá.

℣. Każ Pánie błogosłáwić,

℟. Náwrocenie S. Máryi Mágdáleny, niech w nas ſpráwi nádźieię odpuſzczenia grzechow. Amen.

LEKCYA II.

z Homiliy Orygeneſá.

MArya Mágdálená ſtałá u Grobu zewnątrz płácząc: gdy ták płákáłá y bolálá, obroćiłá ſię názad y uyźrzałá Páná JEZUSA ſtoiącego, á nie wiedziáłá, iż JEZUS był. Rzekł iey JEZUS: Niewiáſto czemu płáczeſz? kogo ſzukaſz? O poćiecho duſze Iey czemuż iey pytaſz, czemu płácze y kogo ſzuka? dawnoż temu, kiedy ćię oczymá ſwemi widźiáłá záwieszonego ná Krzyżu? á ty do niey mowiſz, czemu

mu płáczeſz? trzy dni temu, baczyłá ręce Twoie święte, ktoremiś ią błogosłáwił y rozgrzeizył: Nogi twoie ktore całowáłá, łzami omywała, gwozdźiámi do Krzyżá przybite, a Ty Iey pytaſz czemu płączeiz? kogo ſzukaſz. Ty iam wiedźieć raczyſz, że ćiebie ſámego ſzuka, Ciebie niewymownie miłuie, dla Ciebie wſzytkim gárdźi, áby Cię ználeść mogłá A ty Pánie zmiłuy ſię nád námi ℟. BOGU dźięki.

℟. Pomożćie mi ſię weſelić wſzyſcy ktorzy miłuiećie Páná, bo ktoregom ia ſzukáłá ukazał mi ſię, y gdym płákáłá u Grobu, uyźrzáłám Páná mego. Alleluia.

℣. Odbieżeli go Uczniowie, iam nie opuśćiłá, ogniem miłośći iego rozpalona gorzeć nie przeſtałám Y gdym płákałá u Grobu uyźrzáłam Paná mego. Alleluia.

℣. Każ Pánie błogosłáwić,

℟ Zasługi Máryi Mágdaleny niech w nas rożżarzą ogień miłośći Bożey, Amen.

LE-

LEKCYA III.

z Homiliy Origenesá.

O Miłośierny Pánie JEZU, iákoś dobry tym, ktorzy ſą ſercá práwego! y iákoś ſmáczny tym ktorzy ſą pokornemi w duchu! O iako błogosłáwięni ći ſą, ktorzy w ſzczerośći ſercá ſzukáią Ciebie, y iako ſzczęśliwi, ktorzy w Tobie nádźieię máią! prawdá nie omylna że miłuieſz miłuiących Ciebie, y nie opuſzczaſz ufáiących Tobie. Oto umiłowána Twoiá Márya Mágdálená w ſzczerośći ſzukáłá ćię, y prawdźiwie ználázłá: miáłá nádźieię w Tobie y nie opuśćiłeś iey, więcey otrzymáłá niż ſię ſpodźiewałá. Náśláduymyż Bráćia, Siostry, tey Grzeſznice áffektu, ábyśmy miłośierdźia Bożego doſtąpili w ſkutku. Płáczmy dla JEZUSA, żeby go ználázłá utrapiona duſzá náſzá. Szukáłá Mágdálená Páná, ználázłá, płakáłá Grzeſznicá, odpuſzczone iey ſą grzechy. Uczćieſz ſię płákáć niebytnośći Páńskiey, á umieyćie prágnąć

obe-

obecnośći Iego. Uczćie śię od Máryi JEZUSA miłowáć, w nim nádźieię pokłádáć, ználazszy go zátrzymáć, procz niego, poćiechy nie szukáć, dla niego wszytkim pogárdźić, niczym śię nie trwożyć, iemu samemu w wiernośći służyć. A ty Pánie zmiłuy śię nád námi.

℟. BOGU dźięki.

℟. O szczęśliwa szczęśliwey zasługi Márya, ktoraś naprzod widźieć zásłużyłá od umárłych wstáiącego Syná Bożego, odrzućiłáś wszytkie roskoszy dla miłośći Iego; zá námi prośiemy ćię, pilnie śię modl do niego.

℣. Abyśmy z Tobą, o Páni święta záżywáć mogli nayszczęśliwszey obecnośći iego. Zá námi prośiemy ćię pilnie śię modl do niego. Chwałá Oycu y Synowi, y Duchowi Swiętemu. Zá námi prośiemy ćię, pilnie śię modl do niego.

W inne dni przez tydźień trzećia Lekcya może śię bráć z tych, ktore ná końcu są położone, według upodobánia.

CAN-

CANTICVM o S. MAGDALENIE.

CIebie Swiętą Márya MAGDALENĘ chwalemy, Ciebie Panią nászą wyznawamy.

Tobie Krolowie, lud pospolity, stárzy y młodźi część oddawáią.

Ciebie nabożni, y grzechy swoie opłákuiący wzywáią.

Tobie Twoi służebnicy, Synowie, Káznodźieie, nieprzestáiącym głosem śpiewáią.

Skruszona, pokutuiąca, Swięta Márya MAGDALENO, modl się zá námi.

Tyś Oblubienicá Krolá chwały,

Tyś wizerunkiem pokuty.

Tyś płáczliwa y żáłoina do JEZUSA przystąpiłá.

Łzámis Twemi Iego nogi omyłá, y włosámi głowy Twoiey stárłá.

Przetoż ćię prośiemy racz wspomoc Syny twoie, ktoreś do posługi swoiey obráłá.

O M GDALENO; ktoraś miłośći Chrystusowey pełna byłá: Zá-

Záchoway nas sługi twoie Páni náſzá, y racz bronić áż na wieki.

Ná káżdy dźień wielbiemy Cię y chwalemy Imię Twoie błogosławione, święte y chwalebne;

Niechayże będźie miłość Twoiá Páni nád námi, gdyż w Tobie ufność mamy.

W Tobie Páni mamy nádźieię, abyśmy nie byli pocháńbionemi ná wieki.

℣. Modl śię zá námi Swięta Márya MAGDALENO

℟. Abysmy ſię ſtáli godnymi obietnic Páná Chryſtuſowych.

L A U D E S

℣. BOZE ku wſpomożeniu memu weyźrzyi,

℟. Pánie kurátunkowi memu poſpieſz. Chwałá Oycu, y Synowi &c Alleluia.

Antyfona. Wiąnął wiátr południowy.

Psalm. 5.

PAnie nie w zápálczywośći Twey ſtrofuy mię: áni w gniewie Twoim karz mię

Zmiłuy śię nádemną Pánie, bomći cho-

chory, uzdrow mię Pánie, boć ſtrwożone ſą kośći moie.

Y duſzá moiá ſtrwożona ieſt bárzo: ále ty Pánie pokiż.

Náwroć ſię Pánie, á wyrwiy duſzę moię: wybaw mię dla miłośierdźia Twego

Albowiem w śmierći nie máſz ktoby pámiętał ná ćię: á w piekle ktoż ćię będźie chwalić

Prácowałem w płáczu moim, będę omywał ná káżdą noc łożko moie: łzámi moiemi będę polewał pośćiel moię.

Záćmiełỳ ſię od gniewu oczy moie: ſtárzałem ſię między wſzytkiemi nieprzyiaćioły memi

Odſtąpćie odemnie wſzyſcy, ktorzy nieprawość czynićie: álbowiem wysłuchał Pan głos płáczu mego.

Wysłuchał Pan prozbę moię: Pan modlitwę moię przyiął

Niech będą pocháńbieni y wielce zátrwożeni wſzyſcy nieprzyiaćiele moi: niech ſię náwrocą y zawſtydzą bárzo prędko.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c, An-

Antyfoná. Wionął wiátr południowy, odegnał pułnocny, kiedy omył serce Máryi pokutuiącey, deszcz Duchá Swiętego. Zmiękczywszy ochłodźiło rospłynioną w lámenćiech słowo z niebá wysokiego.

Capitulum.

Wstań wietrze pułnocny, á przyidź wietrze z południá, przewiey Ogrod moy, á niech płyną wonnośći iego.

℟. Bogu dźięki

H Y M N.

O Synu BOGA żywego,
Weyźrzey ná nas z Tronu Twego,
Tyś grzesznice nie przebaczył,
Ktorąś w niebo przyiąć raczył.
Wroćił się iuż grosz strácony,
Y w skarb Páński policzony,
Nie dawno w błoćie leżący,
Kleynot, iest nád gwiazdy lśniący,
Miey BOZE chwałę obfitą,
Zá Twą łáskę znamienitą,
Co miáło grzechow karánia,
Zyczysz nam w niebie mięszkánia,

℣. Odpuſzczone ley ſą grzechy wielkie,

℟. Albowiem wielce umiłowáłá.

Antyfona. O iáſna.

Pieśń Zachàryaſzowá Luc: 1.

BŁogosłáwiony Pan BOG Izráelſki: iż náwiedźił y uczynił odkupienie ludu ſwego,

Y podniosł rog zbáwienia nam: w domu Dawidá służebniká ſwego.

Iáko opowiádał przez uſtá świętych: ktorzy od wiekow byli, Prorokow ſwoich.

Wybáwienie od nieprzyiaćioł náſzych: y z ręku wſzytkich ktorzy nas nienawidzą.

Aby użył miłośierdźia z Oycámi náſzemi: y pámiętał ná teſtáment ſwoy święty.

Ná przyśięgę ktorą przyśiągł Abráhámowi Oycu náſzemu: że nam ſię dáć miał.

Iżbyśmy wybáwieni z ręki nieprzyiaćioł náſzych: bez boiaźni mu ſłużyli.

W świą-

W świątobliwośći y ſpráwiedliwośći przed nim: po wſzytkie dni żywota náſzego.
Aty dźiećiątko Prorokiem Naywyżſzego będźieſz názwáne: bo poydźieſz wprzod przed oblicznośćią Páńſką, ábyś gotował drogi iego.
A iżbyś dał náukę zbáwienia ludowi iego: ná odpuſzczenie grzechow ich.
Dla wnętrznośći miłośierdźia BOGA náſzego: przez ktore náwiedźił nas wſchod z wyſokośći.
Aby zaświećił śiedzącym w ćięmnośći: y w ćieniu śmierći ku wyproſtowániu nog náſzych ná drogę pokoiu.
Chwałá Oycu, y Synowi, &c.
Antyfoná. O iáſna pochodni świátá tego, y przeświętna perło, ktora opowiádáiąc Zmartwychwſtánie Chryſtuſá, ſtáłáś ſię bydź godną Apoſtołom Apoſtołką: Márya Mágdáleno w káżdym czáśie, przyczyniay ſię zá námi do BOGA, ktory ćię ſobie obrał.
℣. Panie wysłuchay, &c.

Modlmy się.

PAnie BOZE wszechmogący, ktoryś pokutę S. Máryi Mágdáleny ták pożyteczną y ták wdźięczną uczynił, iż nie tylkoś iey grzechy odpuśćić raczył, ále też osobnąś łáską miłośći Twey wnętrznośći iey oswiećił. Racżże nam dáć prośiemy ćię, żebyśmy ták pożytecznie grzechow naszych płákáli, iákobyśmy odpuszczenie y zbáwienie wieczne duszom naszym otrzymáli, Przez Páná nászego, &c.

℣. Pánie wysłuchay, &c.

℣. Błogosławmy Pánu,

℟. BOGU dźięki.

P R Y M A.

Pozdrowiona bądź Márya Mágdáleno wzorze pokutuiących,

Uproś nam miłośierdźie, strzeż ná plácu świátá tego woiuiących.

℣. BOZE ku wspomożeniu memu weyźrzyi,

℟. Pánie ku rátunku memu pospiesz.

Chwałá Oycu, &c. Alleluia.

HYMN,

HYMN.

IEZU do Ciebie kwápiących,
Nádźieio pokutuiących,
Przez MAGDALENY zasługi.
Odpuść grzechow nászych długi.
Mátko pokorą swą znáczna,
Bądź ná krewkość ludzką báczna,
Między świeckiemi zdrádámi,
Broń nas Twoiemi prożbámi.
Miey BOZE chwałę obfitą,
Zá Twą łaskę znamienitą,
Co miásto grzechow karánia
Zyczysz nam w niebie mięszkánia.

Antyfona. Tá Márya.

Psalm 31.

BŁogosłáwieni ktorym odpuszczone są nieprawośći: y ktorych zákryte są grzechy.

Błogosłáwiony Mąż ktoremu Pan grzechu nie poczytał, á nie mász w duchu iego zdrády.

Iżem milczał zástárzáły się kośći moie: gdym wołał cáły dzień.

Bo we dnie y w nocy obćiążyłá się nádemną bárdzo ręká Twoiá; obraca-

łem się w nędzy moiey, gdy tkwiáło ćiernie.
Grzech moy oznaymiłem Tobie: á nieśpráwiedliwośći moiey nie kryłem.
Rzekłem wyznam przećiwko sobie nieśpráwiedliwość moię Pánu: á Tyś odpuśćił niezbożność grzechu mego.
Oto będźie się modlił do ćiebie wszelki Swięty, czásu pogodnego.
Wszákże w potopie wod mnogich: do niego się nie przybliżą.
Tyś iest ućieczká moiá w utrapieniu ktore mię ogárnęło: rádośći moiá wyrwiy mię od tych ktorzy obtoczyli mię.
Dam tobie rozum y náuczę ćię ná drodze tey ktorą poydźiesz: umocnię nád tobą oczy moie.
Nie bądźćiesz iáko koń y muł: ktorzy nie maią rozumu
Uzdą y wędźidłem śćiśniy czeluśći tych: ktorzy się nie przybliżą do ćiebie.
Siłá biczow grzesznikâ: ále ufáiącego w Pánu miłosierdźie ogárnie.
Weselćiesz się w Pánu y ráduyćie się spra-

ſpráwiedliwi: á chlubćie ſię wſzyſcy práwego ſercá.
Chwała Oycu, &c.
Antyfoná. Tá Márya wdźięczność wielką pokazáłá Pánu, ktorego Nogi námázałá máśćią drogą.
Capitulum
Poprzyśięgam was Corki Hierozolimſkie, ieżeli znaydźiećie miłego mego, ábyśćie mu oznaymiły, iż mdleię od miłośći. ℟. BOGU dźięki.
℣. Márya Magdalená przyniosłá Alábáſtr oleyku *powtorz te słowá*.
Márya Mágdálená, &c.
℟. Ku pomázániu Nog Páńſkich. Alábáſtr oleyku.
Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu.
Márya Mágdálená przyniosłá Alábáſtr oleyku.
℣. Márya Mágdalená namázáłá Nogi Páńſkie.
℟. Z funtá drogiey máśći.
℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech przyidzie do ćiebie.

Modlmy ſie.

RAcz nam użyczyć Nayłáſkáwſzy Oycze iż iáko błogosławiona Márya MAGDALENA, Páná naſzego IEZUSA Chryſtuſá nadewſzytko miłuiąc, ſwoich grzechow odpuſzczenia doſtąpiłá, ták nam u miłosierdźia twego wieczne niech uprośi błogosławieńſtwo. Przez tegoż Páná náſzego, &c.

℣. Pánie wysłuchay, &c.

℣. Błogosławmy Pánu,

℟. BOGU dźięki

T E R C Y A.

Pozdrowiona bądź Márya Mágdáleno wzorze pokutuiących,

Uproś nam miłosierdźie, ſtrzeż ná plácu świátá tego woiuiących.

℣. BOZE ku wſpomożeniu memu weyźrzyi,

℟. Panie ku rátunkowi memu poſpieſz.

Chwałá Oycu. &c. Alleluia.

H Y M N.

IEZU do ćiebie kwápiących,
Nádzieio pokutuiących,

Przez

Przez MAGDALENY zasługi,
Odpuść grzechow náſzych długi.
Mátko pokorą ſwą znáczna,
Bądź ná krewkość ludzką báczna
Między świeckiemi zdrádámi
Broń nas twoiemi prozbámi.
Miey BOZE chwałę obfitą,
Zá twą łáſkę znamienitą,
Co miáſto grzechow karánia,
Zyczyſz nam w niebie mięſzkánia.

Antyfoná. Tá ſercem.

Pſalm 37.

PAnie nie w popędliwośći twoiey ſtrofuy mię: áni w gniewie Twoim karz mię.

Albowiem ſtrzały twoie utchnęły we mnie, y zmocniłeś nádemną rękę twoię.

Nie maſz zdrowia w ćiele moim dla gniewu twego: nie máſz pokoiu kośćiom moim dla grzechow moich.

Albowiem niepráwośći moie przewyżſzyły głowę moię: á iáko brzemię ćięſzkie obćiążyły ſię nádemną.

Pognieły y popſowáły ſię blizny moie; dla głupſtwa moiego.

Znędzniałem y ſkurczyłem ſię áż do końcá: cáły dźień chodźiłem záſmucony.

Albowiem biodrá moie pełne ſą naygrawánia: á nie máſz zdrowia w ćiele moim.

Ieſtem ſtrapiony y bárzo uniżony: ryczałem od wzdychánia ſercá mego.

Pánie przed tobą wſzelka żądza moiá: y wzdychánie moie przed tobą nie ieſt ſkryte.

Serce moie ſtrworzone ieſt, opuśćiłá mię śiłá moiá: á iaſność oczu moich y tey nie máſz przy mnie.

Przyiaćiele moi y bliſcy moi: ná przećiwko mnie przybliżyli ſię y ſtánęli.

A ktorzy przy mnie byli z dáleká ſtali: á gwałt czynili, ktorzy ſzukáli duſze moiey.

A ći ktorzy mi ſzukáli złego: mawiáli márność, á zdrády cáły dźień wymyśláli.

Ia záſię iáko głuch nie słyſzałem: á iáko niemy nie otwieráiący uſt ſwoich.

Y ſtałem ſię iáko człowiek nie ſłyſzący: y nie máiący odporow w uśćiech ſwoich.

Albowiem w Tobiem Pánie ufał: ty mnie wyſłuchaſz Pánie BOZE moy.

Bom mowił áby ſię nie weſelili kiedy nádemną nieprzyiaćiele moi: gdy ſzwánkują nogi moie, przećiwko mnie wielkie rzeczy mowili

Bom ia ná bicze gotow ieſt: y bol moy przed oblicznośćią moią ieſt záwiże.

Albowiem niepráwość moię oznaymuię: y będę myslił zá grzech moy.

Lecz nieprzyiaćiele moi żywią, y zmocnili ſię nádemną: y rozmnożyli ſię ktorzy mię nienáwidzą nieſpráwiedliwie

Ktorzy oddawáią złe zá dobre: uwłaczáli mi: iżem násládował dobroći.

Nie opuſzczayże mię Pánie BOZE moy: nie odſtępuy odemnie.

Przybądź ná rátunek moy: Pánie BOZE zbáwienia mego.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

Antyfona, Tá ſercem ſkruſzonym przyſzłá,

ſzłá, przyſtąpiwſzy do Nog Páńſkich, one łzámi ſkropiłá, y włoſámi głowy ſwoiey ſtárłá.

Capitulum.

Oznaymiyże mi, ktorego miłuie duſzá moiá, kędy páśieſz, kędy odpoczywaſz w południe. ℟. BOGU dźięki.

℣. Odpuſzczone ſą grzechy wielkie Mágdálenie. *powtorz.*

℟. Albowiem wielce umiłowáłá, Grzechy wielkie Mágdálenie.

℣. Chwałá Oycu, &c.

℣. Odpuſzczone ſą grzechy wielkie Mágdalenie.

℣. Márya Mágdálená przyniosłá Alábáſtr máśći.

℟. Aby námázáłá Nogi Páńſkie.

℣. Panie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie

Modlmy śię.

RAcz nam użyczyć Nayłáſkáwſzy Oycze, iż iáko błogosłáwiona Márya MAGDALENA Pana náſzego IEZUSA Chryſtuſá nadewſzytko miłuiąc, ſwo-

ſwoich grzechow odpuſzczenia doſtąpiłá, ták nam u miłośierdźia twego wieczne niech uprośi błogosłáwieńſtwo, Przez Páná náſzego, &c.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię.

℟. A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

℣. Błogosławmy Pánu.

℟. BOGU dźięki.

SEXTA.

Pozdrowiona bądź Márya Mágdáleno wzorze pokutuiących,

Uproś nam miłośierdźie, ſtrzeż ná plácu świátá tego woiuiących.

℣. BOZE ku wſpomożeniu memu weyźrzyi,

℟. Pánie ku rátunkowi memu poſpieſz.

Chwałá Oycu, &c. Alleluia.

HYMN.

IEZU do ćiebie kwápiących,
Nadzieio pokutuiących.
Przez MAGDALENY zasługi,
Odpuść grzechow náſzych długi.
Mátko pokorą ſwą znaczna,

Bądź

Bądź ná krewkość ludzką baczna,
Między świeckiemi zdrádámi
Broń nas ſwoiemi prozbámi.
Miey BOZE chwałę obfitą,
Zá Twą łáſkę znamienitą,
Co miáło grzechow karania,
Zyczyſz nam w niebie mięſzkánia.
Antyfona. Przyczyniay ſię.

Pſalm 50.

ZMiłuy ſię nádemną BOZE: według wielkiego miłośierdźia twego.

A według mnoſtwá litośći twoich: zgładź nieprawość moię.

Ieſzcze więcey omyi mię od niepráwośći moiey: y od grzechu moiego oczyść mię.

Abowiem ia znam nieprawość moię: y grzech moy ieſt zawzdy przedemną.

Tobie ſámemu zgrzeſzyłem y złość przed tobą uczyniłem; ábyś ſię uſpráwiedliwił w słowách twoich: ażebyś zwyćiężył gdy ćię poſądzáią.

Oto bowiem w nieprawośćiách ieſtem poczęty: á w grzechách poczęłá mię Mátka moiá.

Oto bowiem umiłowałeś prawdę: niewiádome á ſkryte rzeczy mądrośći twoiey obiáwiłeś mi.

Pokropiſz mię Hizopem, á będę oczyſzczony: omyieſz mię, ábędę nád śnieg wybielony.

Słuchowi memu daſz rádość y weſele: y rozráduią ſię kośći poniżone.

Odwroć oblicze twoie od grzechow moich: á zgładź wſzytkie nieprawośći moie.

Serce czyſte ſtworz we mnie BOZE: y duchá prawego odnow we wnętrznośćiách moich.

Nie odrzucay mię od oblicza twego: y Duchá Swiętego twego nie bierz odemnie.

Przywroć mi rádość zbáwienia twoiego: y duchem przednieyſzym potwierdź mię.

Będę náuczał nieprawe drog twoich: á niezbożni do ciebie ſię náwrocą.

Wybaw mię ze krwi BOZE, BOZE zbáwienia mego: á ięzyk moy z rádo-

śćią będźie wysławiał ſpráwiedliwość Twoię

Abowiem gdybyś był chćiał ofiáry, wzdybych był dał: w całopalonych nie będźieſz ſię kochał

Ofiárá BOGU Duch ſtrapiony: ſercá ſkruſzonego y uniżonego BOZE nie wzgárdziſz

Uczyń dobrze Pánie Syonowi z łáſki twoiey. áby ſię zbudowáły mury Hierozolimſkie.

Tedy przyimieſz ofiárę ſpráwiedliwośći, obiáty y całopalone: tedy nákłádą ná Ołtarz twoy ćielcow.

Chwała Oycu, &c.

Antyfoná. Przyczyniay ſię uſtawiczną prozbą zá námi do JEZUSA Páná, Márya Mágdáleno.

Capitulum.

Máluczko odſzedſzy ználázłem tego, ktorego miłuie duſzá moiá, poimáłám go, y nie opuſzczę go áż go wprowadzę do domu Mátki moiey. ℟. BOGU dzięki.

℣. Márya Mágdálená námázáłá Nogi Páńskie [illegible]

℟. Z funtu drogiey máśći Nogi Páńskie

Chwałá Oycu, y Synowi &c.

Márya Mágdálená námázáłá Nogi Páńskie

℣. Márya Mágdálená polałá łzámi Nogi Páńskie

℟. Y włosámi głowy swoiey ſtárłá.

℣. Pánie wysłuchay, &c.

Modlmy ſię.

RAcz nam użyczyc nayłáskáwſzy Oycze, iż iáko Błogosłáwiona Márya MAGDALENA, Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſá nádewſzytko miłuiąc: ſwoich grzechow odpuſzczenia doſtąpiłá, ták nam u miłośierdźia twego, wieczne niech uprośi błogosłáwieńſtwo. Przez Páná náſzego, &c.

℣. Pánie wysłuchay &c.

℣. Błogosławmy Pánu,

℟. BOGU dzięki.

N O N A.

Pozdrowiona bądź Márya Mágdáleno wzorze pokutuiących. Upros

Uproś nam miłosierdźie, ſtrzeż náplácu świátá tego woiuiących.

℣. BOZE ku wſpomożeniu memu weyźrzyi.

℟. Pánie ku rátunkowi memu poſpieſz.

Chwałá Oycu, &c. Alleluia.

H Y M N.

JEZU do ćiebie kwápiących,
Nádźieio pokutuiących,
Przez MAGDALENY zasługi,
Odpuść grzechow náſzych długi.
Mátko pokorą ſwą znáczną,
Bądź ná krewkość ludzką báczną,
Między świeckiemi zdrádámi,
Broń nas twoiemi prozbámi.
Miey BOZE chwałę obfitą,
Zá twą łáskę znamienitą,
Co miáſto grzechow karánia,
Życzyſz nam w niebie mięſzkánia.

Antyfona. O dobry JEZU.

Pſalm 101.

PAnie wysłuchay modlitwę moię; á wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

Nie

Nie odwracay oblicza twego odemnie: ktoregokolwiek dniá iestem ućisniony, nákłoń ku mnie uchá Twego.

Ktoregokolwiek dniá wzywáć ćię będę: prędko wysłuchay mię

Abowiem ustáły iáko dym dni moie; á kośći moie iáko trzaská wyschły.

Zwiądłem iáko śiáno y wyschło serce moie; iżem zápomniał pożywáć chlebá mego.

Dla głosu wzdychánia moiego: przyschły kośći do ćiáłá mego.

Stałem się podobnym Pelikánowi ná puszczy mieszkáiącemu: y stałem się iáko Kruk nocny w pustkách.

Nie spałem y stałem się iák wrobł: ktory sam zostawa ná dáchu.

Przez cáły dźień urągáli mi nieprzyiaćiele moi. á ći ktorzy mię chwalili, przećiwko mnie się przysięgáli.

Bom popioł iako chleb iadał: á pićie moie mięszałem z płáczem.

Dla gniewu y popędliwośći twoiey: ábowiem podniozszy zrzućiłeś mię.

Dni moie zeszły iáko ćień: á iam usechł iáko śiáno.

Ale

Ale ty Pánie trważ ná wieki: á pámiątká twoiá od rodzáiu do rodzáiu.

Ty powstawszy zmiłuieſz ſię nád Syonem: boć iuż czás zmiłowánia nád nim, iuż przyſzedł czás

Abowiem upodobáło ſię sługom twoim kámienie iego: á użalą ſię ziemie iego.

Y będą ſię narody bały Imienia twego Pánie: y wſzyſcy Krolowie źiemſcy wielmożnośći twoiey

Abowiem Pan pobudował Syon: y okaże ſię w chwale ſwoiey.

Weyźrzał ná modlitwę poniżonych: y nie wzgárdźił ich prozbą

Niech to nápiſzą rodzáiowi potomnemu: á lud ktory będzie ſtrwożony, będźie Páná chwalił

Abowiem weyźrzał z wyſokiey świątnice ſwoiey, Pan z niebá ná źiemię ſpoyźrzał

Aby wysłuchał wzdychánie więźniow: á rozwiązał ſyny pomordowánych.

Aby wysławiono Jmię Páńskie ná Syonie: y chwałę iego w Ieruzalem.

Gdy śię narodowie zbierą wiedno: y Krolowie áby służyli Panu.
Odpowiedźiał mu w drodze mocy swoiey: krotkość dni moich obiaw mi.
Nie bierz mię w połowicy dni moich: látá twoie od wieku do wieku.
Tyś Pánie ná początku źiemie ugruntował: y niebiosá są dźiełá rąk twoich.
Oneć poginą, ále ty zostániesz: y wszytkie iáko szátá zwietszeią.
Y iáko odźienie odmienisz ie y odmienią się: á'e ty záwzdy iednákim y látá twoie nie ustáną.
Synowie sług Twoich mięszkáć będą: á potomstwo ich ná wieki będzie szczęśliwie prowádzone.
Chwałá Oycu, y Synowi, &c
Antyfoná O dobry JEZU iákoś obfituiący w miłośierdźiu, wieleś odpuśćić raczył Mágdálenie, że ćię umiłowáłá wielce: day y mnie ku tobie gorącą miłość, ábym usłyszeć mogł słowo swięte Twoie: Odpuszczoneć są grzechy, idź w pokoiu. *Capi-*

Capitulum.

Pod ćieniem Tego, ktoregom prágnęłá śiedźiáłám, á owoc iego słodki gárdłu memu. ℟. BOGU dźięki.

℣. Márya Mágdálená łzámi polewáłá Nogi Páńskie. *powtorz*

℟. Y włosámi głowy swoiey ſtárłá Nogi Páńskie.

℣. Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

℟. Márya Mágdálená łzámi polewáłá Nogi Páńskie.

℣. MáryaMágdálená naylepszą cząſtkę sobie obráłá.

℟. Ktora od niey odięta nie będźie.

℣. Pánie wysłuchay, &c.

Modlmy się.

RAcz nam użyczyć nayłáskáwszy Oycze, iż iáko Błogosłáwiona Márya MAGDALENA, Páná nászego JEZUSA Chryſtusá nádewszytko miłuiąc: swoich grzechow odpuszczenia doſtąpiłá, ták nam u miłośierdzia twego wieczne niech uprośi błogosłáwieńſtwo, Przez Páná nászego. &c.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie, &c.

℣. Błogosławmy Pánu.
℟. BOGU dźięki
NIESZPOR.
Pozdrowiona bądź Márya Mágdáleno, wzorze pokutuiących.
Upros nam miłośierdźie, strzeż ná plácu świátá tego woiuiących.
℣. BOZE ku wspomożeniu memu weyźrzyi,
℟. Pánie ku rátunkowi memu pospiesz.
Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu.
Iáko byłá ná początku, y teraz, y záwsze, y ná wieki wiekow, Amen. Alleluiá. *ábo*: Chwałá tobie Pánie Krolu wieczney chwały.
Antyfoná. O szczęśliwa.
Psálm 129.
Z Głębokośći wołałem ku tobie Pánie: Pánie wysłuchay głos moy.
Niech będą uszy twoie nákłonione: ná głos modlitwy moiey.
Ieźli będźiesz pilnie obaczał nieprawośći Pánie: Pánie á ktoż się ostoi.
Abo-

Abowiem u ćiebie ieſt zlitowánie: y dla Zakonu twego czekałem ćię Pánie.

Czekáłá duſzá moiá ná słowie iego: ufáłá duſzá moiá w Pánu

Od ſtraży poránney áż do nocy: niechay ufa Izráel w Pánu.

Bo u Páná miłośierdźie: y obfite u niego odkupienie.

A onći odkupi Izráelá: ze wſzytkich nieprawośći iego.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

Antyfona. O ſzczęśliwa ſzczęśliwey zasługi Márya, ktoraś naprzod zásłużyłá widźieć od umárłych powſtáiącego Syná Bożego, wielka miłość twoiá, niech nam przykład dáie, płákáć zá grzechy náſze y świátá wſzytkiego.

Capitulum.

Lewa ręká iego pod głową moią: á práwicá iego obłápi mię. ℟. BOGU dźięki

H Y M N.

STworco świátá niebieskiego
Zá weyźrzeniem oká twego,

Serce

Serce w MAGDALENIE skruſzaſz,
Grzechy głádźiſz, cnotę wzruſzaſz.
Bieży zrániona miłośćią,
Do nog Swiętych z skwápliwośćią,
Cáłuie, máśćią náćiera,
Łzámi kropi, włoſmi śćiera.
U Krzyżá ſię ſtać nie boi,
Y przy grobie ſmutna ſtoi:
Od żołnierzow ſię nie ſchránia,
Miłość precz boiaźń odgánia.
O Chryſte, prawa miłośći;
Ty náſze ſam racz zmyć złośći:
Niech łáski twey będźiem pełni,
Y zapłáty w niebie pewni.
Część chwałá y moc ſámemu
BOGU w Troycy iedynemu,
Oycu y z Synem ſpołecznie,
Y z Duchem bez końcá wiecznie.
℣ Wybrał ią Pan y przeyźrzał ią ſobie
℟ Y dał iey mięſzkanie w przybytku ſwoim.
Antyfoná. W one dni.
Pieśń P. MARYI Bogárodźice.
WIelbi duſzo moiá Páná.

Y rozrádował śię duch moy : w BOGU Zbáwićielu moim

Iż weyzrzał ná niskość służebnice swoiey : álbowiem oto odtąd błogosłáwioną mię zwáć będą wszytkie narody.

Abowiem uczynił mi wielkie rzeczy on ktory możny iest : y święte Imię iego.

A miłośierdźie iego od narodu do narodu : boiącym śię iego.

Wykonał moc rámieniem swoim : rosproszył pyszne mysłą sercá ich.

Złożył mocarze z stolice : á podwyższył niskie.

Łáknące nápełnił dobrámi : á bogacze z niszczym odpráwił.

Przyiął Izráelá sługę swego, wspomniawszy ná miłośierdźie swoie.

Iáko mowił do Oycow nászych Abráhámá; y potomstwá iego ná wieki.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c

Antyfona. W one dni Niewiástá, ktora byłá w Mieśćie grzesznicá, skoro śię dowiedźiałá iż Pan JEZUS śiedźiał u stołu w domu Szymoná trędowátego, przy-

przyniosłá Alábástr oleyku: y stánąwszy z tyłu u Nog iego, poczęłá łzámi polewáć nogi Iego, y włosámi głowy swoiey ućierałá, y cáłowáłá nogi iego, y oleykiem mazáłá.

℣. Pánie wysłuchay, &c.

Módlmy się.

RAcz nam użyczyć Nayłáskáwszy Oycze, iż iáko Błogosłáwiona Márya MAGDALENA, Páná nászego JEZUSA Chrystusá nádewszytko miłuiąc swoich grzechow odpuszczenia dostąpiłá, ták nam u miłosierdzia twego, wiecznie niech uprosi błogosłáwieństwo. Przez Páná nászego, &c.

℣. Pánie wysłuchay &c.

℣. Błogosłáwmy Pánu

℟. BOGU dzięki

K O M P L E T A.

Pozdrowiona bądź Márya Mágdáleno wzorze pokutuiących,

Upros nam miłośierdzie, strzeż ná placu świátá tego woiuiących.

℣. Náwroć nas BOZE Zbáwićielu nász,

℟. Y odwroć gniew swoy od nas.

℣. BOZE ku wſpomożeniu memu weyżrzyi,
℟. Pánie ku rátunkowi memu poſpieſz.
Chwałá Oycu, y Synowi, &c Alleluia.
Antyfoná. Do nog Páńſkich.

Pſalm 142.

PAnie usłyſz modlitwę, przymij w uſzy prożbę moię w prawdźie Twey: wysłuchay mię w ſpráwiedliwośći twey.

A nie wchodź do ſądu z sługą twoim: ábowiem nie uſpráwiedliwi śię przed tobą żaden żywy.

Abowiem prześládował nieprzyiaćiel duſzę moię, poniżył na źiemi żywot moy.

Poſádźił mię w ćięmnych mieyſcách, iáko z dawná pomárłe: y zfráſował śię o mię duch moy, ſerce moie we mnie śię ſtrwożyło.

Pámiętałem ná dni ſtáre, rozmyślałem o wſzytkich ſpráwách twoich: uczynki rąk twoich rozbierałem.

Wyćiągałem ku tobie ręce moie duſzá moiá iáko źiemia bez wody ku tobie.

Wy-

Wysłuchayże mię prędko Pánie: duch moy ustał.

Nie odwrácay oblicza twego odemnie: boć będę podobnym z stępuiącym do dołu.

Day mi usłyszeć ráno miłosierdzie Twoie: bom w tobie ufał.

Ukaż mi drogę ktorąbych miał chodźić: bom ku tobie podnośił duszę moię.

Wyrwij mię od nieprzyiaćioł moich Pánie, do ćiebiem się ućiekł: náucz mię czynić wolą twoię, bowiem tyś iest Bogiem moim.

Duch twoy dobry niech mię prowádźi po ziemi rowney: dla Imienia twego Pánie ożywisz mię dla spráwiedliwośći twoiey.

Wywiedźiesz z utrapienia duszę moię: á z miłośierdźia twego wytráćisz nieprzyiaćiele moie.

Y zágubisz wszytkie ktorzy dręczą duszę moię: bomći ia sługá twoy.

Chwała Oycu, y Synowi, &c.

Antyfona. Do Panskich Nog upadszy,

obfite łzy wytoczyłá, wźiąwszy grzech w odpuszczenie, moc czártowską odpędźiłá.

Capitulum

Ktoż mi da ćiebie brátá mego ssącego pierśi Mátki moiey, ábych ćię nálazłá ná dworze y cáłowałá ćię, á iuż by mię żaden nie wzgárdźił. ℟. BOGU dźięki.

℣. Márya Mágdálená naylepszą sobie cząstkę obráłá *powtorz*

℟. Ktora od niey odięta nie będźie, Sobie obráłá.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

Márya Mágdálená naylepszą sobie cząstkę obráłá.

H Y M N.

MArya, wonney Nárdowey
Máśći funt wźiąwszy gotowey,
Nogi Páńskie náćieráłá,
A łzámi ie pokrapiáłá.
Część chwałá y moc samemu,
BOGU w Troycy iedynemu,
Oycu y z Synem społecznie,
Y z Duchem bez końcá wiecznie.
Amen. ℣.

℣. Przeyźrzał ią Pan y wybrał ią sobie,

℟. Y dał iey mięszkánie w przybytku swoim.

Antyfoná. Wysokiey zasługi.

Pieśń Symeoná.

TEraz Pánie wypuszczasz sługę twego w pokoiu: według słowá twego

Gdyż oczy moie oglądáły zbáwienie twoie.

Ktores zgotował przed oblicznośćią wszytkich narodow.

Swiátłość ná obiáwienie Pogánow: y chwałę ludu twego Izráelskiego.

Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

Antyfoná. Wysokiey zasługi Márya, ktoras godna byłá widźieć wprzod słońce prawdziwe powstáiące od umárłych: uproś áby nas widzeniem chwały swoiey, pospołu z tobą ućieszył ná wieki.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech przyidźie do ćiebie.

Modlmy ſię.

BOZE ktory czuynym koronę wiecznego błogosławieńſtwá obiecowáć raczyſz, prosiemy przykłádem Máryi MAGDALENY, day nam w czuynośćiách y modlitwách uśiłowáć, ábyśmy z wonnośćią dobrych ſpraw do ćiebie przyiść mogli. Przez Páná náſzego, &c.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech przyidzie do ćiebie.

℣. Błogosławmy Pánu,

℟. BOGU dzięki.

LEKCYE
z Hiſtoryi S. Máryi MAGDALENY,
Miáſto trzećiey, Ná Poniedźiáłek.
z Brewiarzá Rzymſkiego.

BŁogosłáwiona MAGDALENA urodzona z Szláchetnych y máiętnych Rodźi-

Rodzicow, poimána potym od Zydow z Brátem Łázárzem, Mártą Siostrą, Márcellą służebnicą swoią, y Máxyminem, ktory był z siedmidźiesiąt y dwu Uczniow Chrystusowych, y z wielą inszych Chrześćian ná śmierć skazány, w łodźi bez żagla y wioseł ná morze pusczona, zá strażą Boską cudownie we zdrowiu do Mársylij we wszytkim przypłynęłá. Tym cudem, y wiáry S. opowiádániem poruszeni Marsylijczykowie, Aquitáni, y Narod okoliczny w Chrystusá uwierzyli, Łázárzá w Marsyliey Biskupem, á Máxyminá w Aquitániey postánowili. Mártá święta dziwney świątobliwośći żywot prowádząc, u wielu sobie miłość ziednawszy, ná mieyscu oddalonym z innemi Pánienkámi w Klasztorze przez czás nie máły w wielkiey pobożnośći y mądrośći żyłá, o śmierći swoiey przedtym oznaymiwszy, cudámi sławna, z tego żywotá ná inszy przeniesiona iest. A Márya MAGDALENA, bogomyslnemu żyćiu przyuczona, ná pustynią głęboką

poszłá; tám trzydźieśći lat będąc oddalona, w pokućie srogiey (kámienie w oney iáskini łzámi polewáiąc) trwáłá: ná káżdy dźień śpiewánia Anielskiego słucháiąc, od nichże ná powietrze podnoszona będąc. A ty Pánie zmiłuy śię nád námi. ℟. BOGU dźięki.

LEKCYA
Ná Wtorek.

z Suryuszá y z Sylwestrá M. Sacri Palatij.

Opisánie iáskinie.

JEst gorá w Prowincyi, od wschodu słońcá, Nicyą Miásto, od zachodu Márszylią, od południá morze, á ku pułnocy máiąc Awinion, wysokość tey gory od źiemie áż ku wierzchu, ná trzy tysiące stop, wierzch iey opoczysty, od zachodu ná wschod słońcá ná dźieśięć tysięcy stop, y co więcey idźie: ná ktory od zachodu pátrząc iákoby pátrzał ná mur szeroki, bo wyniosł śię ná dwie wysokie wieże. Tám gdźie śię tá skáłá poczyna, iest iáskinia wyżey ták dáleko,

iá-

iáko kámieniem może zárzućić ná kſztałt piecá, w ktorym chleb piekáią, ku za hodowi otworzyſta. Przed nią ieſt mieyſce rowne máłe, á wchodząc do niey, w ſámym ſrzodku ku ſewey ſtronie, ieſt kamień od źiemie wyniosły, á im dáley idźie w głąb uſtáie pomáłu. Między ktorym, y tám gdźie ſię kończy iáſkinia, ſtudnia wyborney y zimney wody ſmáczney do napoiu znáyduie ſię. Ná tym pomienionym kámieniu, wſpárſzy ſię MAGDALENA Swięta, bogomyslność we dnie y w nocy odpráwowáłá, według świádectwá wielu, y Obraz Máryi MAGDALENY dáie znáć, ktory tám poſtáwiony ieſt od S Máxyminá. Bywa y to, że gdy po wszytkiey iáſkini, od wilgotnośći krople wyſtępuią, ten ſam kámień od tákiey wilgotnośći wolny zoſtawa.

A ty Panie zmiłuy ſię nád námi.

℟. BOGU dźięki.

LE-

LEKCYA
Ná Srzodę.
z tychże Autorow.
Iáko ſie pokazáłá Krolowi Sycyliey Károlowi II.

KArolus Krol Sycyliy Wtory, y Pan Prowincyi, około Roku 1279. máiąc bitwę ná morzu z Krolem Arágońſkim, zwyćiężony y poimány ieſt, potym do Barcellońiey, iákoby iuż ná śmierć do twárdego więźienia dány, gdy żadney nádźieie wyniść z onego więźien a nie miał, ále raczey pewney śmierći oczekiwał co dźień; nápomniony ieſt od M. Gwilelmá *de Tonnaú* Zakonu Dominiká S. ſpowiedniká ſwego, áby ſię o pomoc ućiekł do Máryi MAGDALENY, ktora w Páńſtwie iego Chryſtuſá opowiedáłá, pokutowáłá, y támże umárłá Krol záraz zupełną nádźieię máiąc w zasługách iey przed Bogiem, w pośćie, ſpowiedźi świętey, w płaczu oney ſię polećił. Aliż oto w ſámę Wilią świętá M. Mágdáleny w nocy, ſtanę-

ła przed nim Mátroná urodźiwa, mowiąc do niego, imieniem włáſnym go názywáiąc: powiáda mu że prozbá iego wysłuchána ieſt, á żeby záraz z prędkośćią zá nią ſzedł rozkázuie On począł prośić, áby y czeladź z nim mogłá wyniść: podź zá mną (rzekłá) wynidą y twoi wſzyſcy zá tobą. Y ták ſię ſtáło, iáko tylko trochę odeſzli, záſtánowiwſzy ſię powiedźiáłá o ſobie, że byłá Mágdalená ktorey ná rátunek prośił. Y ſpytáłá Królá: wieżże gdźieś ieſt teraz? rzecze Krol; między murámi w Bárcellonie, ieżeli ſię nie mylę. Myliſz ſię ná tym odpowie; ále iużeś ieſt ná gránicách Páńſtwá twego, y od Nárbory tylko milá. A z Nárbory do Bárcellony trzy dni iázdy, mil ieſt trzydźieśći y co więcey. A ty Pánie zmiłuy ſię nád námi.

℟. BOGU dźięki.

LE-

LEKCYA
Ná Czwartek.
z tychże Autorow.
O ználeźieniu Ciáłá iey świętego.

KRol płáczu pełen rzecze: Cożci zá wdźięczność o Swięta Páni zá tákie dobrodźieystwo pokazáć mam: odpowie mu Mágdálená Swięta: powiem ia tobie: Czásu niektorey woyny, Ciáło moie z grobu włásnego wźięte iest, á ná tym mieyscu insze położone, dla tego áby nieprzyiaćiel omyliwszy się insze wźiął miásto mego. Y ták było; teraz ná inszym mieyscu są relikwie ćiáłá mego: tamże idź. á z tákiemi znáki znaydźiesz: ná tym á ná tym mieyscu winną rozgę obaczysz, tá wychodźi z mieyscá tego, gdźie włáśnie odpoczywáłá głowá moiá, ktora goła iest, maiąc trochę ćiáłá ná czole, známię Zbáwićielá świátá, ktorego nogi po Zmartwychwstániu g ym cáłowáć chćiáłá w ogrodźie, palcem dotknął czołá mego, ten tám znák znaydźiesz

dźieſz, włoſy inſze zginęły, procz tych, ktoremim Nogi Páńſkie śćieráłá. wedle głowy ieſt naczynie pełne ziemie, ktora ieſt ſkropiona Krwią Chryſtuſá Páná, tę ſámá czáſu męki iego pod Krzyżem zebráłám, y pokim żyłá ná pámiątkę Páná mego chowałá Gdy to znaydźieſz, z uczćiwośćią podnieśieſz z ziemie, mieyſce to ná ktorymem umárłá y pokutowáłá, oddaſz Bráći moiey Zakonu Káznodźieyskiego. Iam też ábowiem słowo Páńskie opowiedáłá y roznosiłá. Mieyſce toż, áby ſto Bráći mięſzkáć mogło, dochodámi opátrzyſz żeby tam náuki kwitnęły piſmá świętego. To wymowiwſzy zniknęłá. Pod ten czás gdy Krol Károlus był wybáwiony, piſzą: że ſię ukazałá Oycu Generałowi tegoż Zakonu, mowiąc do niego: was obráłám ſtrażnikámi ćiáłá mego, y opiekunámi czći moiey. A ty Pánie zmiłuy ſię nád námi, ℟. BOGU dzięki.

LEKCYA
Ná Piątek.
z tychże Autorow.
o Podnieśieniu Ciáłá iey.

KRol gdy iuż dźień był, obaczył Nárborę Miásto, záraz ná tym mieyscu gdźie zniknęłá S Mágdálená, Krzyż postáwić roskazał, ktory do tego czásu názywáią Krzyżem w mili. A do S. Máximiná, ták názwánego Miastá przybywszy porządnie nálazł każdą rzecz, y rozkazániu Máryi Mágdaleny dosyć uczynił. Záslał ná onych dwoch mieyscách Pustelniki mięszkáiące, ktore opátrzywszy iáłmużną, támte mieyscá Bráći Zakonu Káznodźieyskiego oddał, náznáczywszy z Ceł pewne dochody, według rozkazánia S Máryi Mágdáleny. Kośćioł zaś w ktorym Ciáło M. Mágdáleny leży, wielkim y Krolewskim kosztem zácządł, ále nie skończył. Iádąc do Krolestwá swego, Klasztorow temuż Zakonowi, więcey nád dwánaśćie zbudował y nádał; w ktorych

do

do tego czáſu pámiątká S. Máryi Mágdáleny dźieie ſię. Umieráiąc potym, ſerce ſwoie temu Zakonowi legował, ktore w Neápolim w Konwenćie Dominiká Swiętego w naczyniu słoniowym znáyduie ſię. Pátrzałem ná nie, mowi Sylweſter Roku 1495. A ty Pánie zmiłuy ſię nád námi. ℟. BOGU dźięki.

LEKCYA
Ná Sobotę.
z tychże Autorow.

Opiſanie Relikwiy iey Swiętych.

GDym Roku Pańskiego 1497. z nabożeńſtwá onę iáskinią, w ktorey pokutowáłá S. Márya Mágdalená, y święte iey Relikwie u S. Máxyminá náwiedzał: widźiałem kilkákroć iey świętą y czći godną głowę, ktora nie máła ieſt; goła bez skory, krom tey skorki ná czole, á tá iuż zwiędłá y zczerniáłá, znáć ná niey dwá dołeczki, ieden znácznieyſzy niżeli drugi od pálcow Páńskich wyrázone, pod skorą

prze-

przebija trochę białość ćiáłá. Ukazáno mi y w naczyniu szklanym włosy iey te, ktoremi nogi Páná Chrystuso-we ućieráłá, y drugie tákże szkláne naczynie, pełne ziemie napoły krwáwey, ktorą Błogosłáwiona Mágdálená pod Krzyżem przy Męce Páńskiey zbieráłá, ktora ziemiá, iáko mi tám zápełwne powiedáli, ná káżdy rok w wielki Piątek po przeczytániu Pássiy, oczywiśćie pieni się y wre. Widziałem dotego rámię rosłe żołtáwey máśći, kośći zámknione w trunnie srebrney, tychem widzieć nie mogł. Alábástr tákże wonney máśći drogiey ukazáno mi w Márfyliey w Kośćiele Wiktorá S. A ty Pánie zmiłuy się nád námi. ℟. BOGU dźięki.

PIĘC

PIEC STACYI S. MARYI MAGDALENY POKUTUIĄCEY.

Pierwſza.

U Nog Páńſkich w domu Szymoná Fáryzeuſzá.

Kto chce wſzytkie rázem odpráwowáć, dobrze, może też po iedney ná dźień, według czáſu y nabożeńſtwá.

NAprzod duſzo nabożna, dźiwuy ſię nád cudownym náwroceniem tey grzeſznice. Iáko to wielka łáská Boża byłá, że oná świátowa białogłowá, w doſtátkách świeckich, urodźie ciáłá, wymyślnych potráwách, napoiách, drogich ubiorách, w tańcách, biesiádách, roskoſzy wſzelákiey roſpuſtnie żyiąc: skoro usłyſzáłá y zákuśiłá słodkich słow y kazánia Páńskiego, przeſtráſzona boiaźnią ſądow Boskich, o gniewie

y

y srogośći Bożey nád grzeszniki, tęsknić, rozpaczáć, y płákáć bez poćiechy poczęłá. Záraz iáko Łáni zmordowána zimney wody, ták oná upalona będąc siedmią brzydkich czártow niewolą, prágnęła rozmowy Páńskiey, iáko krynice żywey wody; biegłá szukáiąc, á znalaższy w domu Szymoná Fáryzeuszá w płáczu ze wstydem y pokorą pádłá do nog iego, nie uważáiąc że niewiástá, że przy gośćiách, że czásu obiádu, że przymawiáno. Dłużey odwłoczyć spowiedźi swoiey nie chćiáłá, leżąc iáko szczenię u nog Panskich, cáłuiąc, łzámi polewáiąc, włosámi ućieráiąc: nie odeszłá od Páná y sędźiego wszytkich grzesznych, áż zbáwienny dekret nád sobą otrzymáłá: Odpuszczone są grzechy twoie, idź w pokoiu.

Tu upátruy człowiecze grzeszny, iáko wielkie iest miłośierdźie Boże nád pokutuiącemi, ták wielkie, sprosne y dáwne grzechy odpuszczone są Máryi Magdálenie, iż wielce y prawdźiwie zá nie żałowáła. Wspomniyże y ty,

á rá-

á ráchuy ſię z ſumnieniem twoim ieżliś upadł. Powſtań á żáłuy, uczyń ſpowiedź, á więcey nie grzeſz: odrzuć do złego okázyą, á náwroć ſię do Páná y Dobrodzieiá twego, poki czás maſz, ſzukay go prawdźiwie, naydźieſz miłośierdźie.

Tu zmow Paćierz, y Zdrowáś Márya zá grzeſznych, áby ſie náwrócili do Páná BOGA, y nienáwiść przećiw grzechom mieli.

Druga Stácya.

W Betániey tákże u Nog Páńſkich.

PRzy tey maſz uważáć miłość wielką Mágdáleny S. przećiwko Synowi Bożemu: ták iey ſerce miłość Chryſtuſá Páná opánowáłá, iż bydź bez Páná nie mogłá: táką słodkość náuki iego niebieskiey miáłá, że dla słucháńia iey, powłoczenie ono, gdźie ſię kolwiek Pan obroćił, ćięſzkie iey nie było. Náwiedzał Pan dom iey w Betániey, gdźie Mártá S. Sioſtrá iey goſpodárowáłá: śiedząc Pan u ſtołu,

Má-

Mágdálená drugi raz kupiwszy máśći kosztowney znowu płácząc zá grzechy swoie, pádłá u Nog iego, y pomázawszy oleykiem drogim, włosámi zćieráłá, z czego rozeszłá się wonność po wszytkim domie. Przytym uwáż y one przymowki ktore tám odniosłá Magdálená pierwszą od Márty Siostry, drugą od Iudaszá. Ta żáłowáłá przed Pánem że iey Mágdálená w pracy domowey nie rátowáłá, niechcąc odeyść od Nog Páńskich; a Iudasz szemrał o onę maść drogą, że tym száfowáć nie mogł, y nie dogodźił kradźieży swoiey. Pátrz iáko Pan wymowił Mágdalenę Swiętą, Márćie rzekł: Márya przewyborną cząstkę obráła, chwali bogomyślność iey, y przekłáda ią nád zabáwy prace swieckiey: Iudaszowi zakazał áby się iey nie przykrzył, tákiemi słowy wychwaláiąc uczynek iey: z czego iey obiecał sławę w Kośćiele swoim áż do końcá świátá. Náuczże się tu duszo nabożna, iáką sobie cząstkę maisz obieráć ná tym świećie, ábyś byłá dźiedźiczką

czką oney cząstki, ktora trwa ná wieki w niebie. Zá nic sobie miey przymowki, pośmiewiská dworskich, ábo łákomych ludźi, gdy się im nabożeństwo, posty, iáłmużny twoie nie podobáią; Iudászowie to szemrzący, álbo pożytek swoy miłuiący, á ćiesz się pochwałą Páńską, z przykłádu Mágdáleny S. czekáiąc zá święte uczynki nieomylney nadgrody w niebie.

Znowu Paćierz y Zdrowaś Marya za tych, ktorzy uczynki miłośierne dla Paná BOGA czynią.

Trzećia Stácya.

MAGDALENY Swiętey ná Gorze Kálwáryey pod Krzyżem.

TU rozmyślay nabożnie on czás odkupienia nászego, kiedy męká Syná Bożego nástępowáłá po zelżywośći, ubiczowániu, ukoronowániu iego, gdy iuż wyszedł dekret niespráwiedliwy, áby był zawieszony między Łotry ná Krzyżu, wywiedźiony Pan z onego Rátuszá, prowádzony z Miástá pod Krzyżem, áż do gory Kálwáryi:

rozmyślay iáka boleść ſerdeczna byłá Mágdáleny S. wiedząc iáko nieſpráwiedliwie był oſądzony, pátrząc kiedy upadł ná twarz ſwoię świętą Krzyżem zmordowány. O z iáką chęcią podięłáby ſię wziąc on Krzyż Páński ná rámioná ſwoie, by iey to wolno było. Szłá zá Pánem upátruiąc po drodze roże czerwone, ſtopy iego Swięte krwią skropione cáłuiác. Iáki záś niewymowny miáłá żal ná gorze, pátrząc ná okrućieńſtwo, gdy oni kátowie zdźieráli ſzáty Páńskie z niego, á potym nie lutośćiwie na Krzyż przybijáli: do tego iáką żáłość miáłá, pátrząc ná Przeczyſtą Pánnę Márkę Syná Bożego boleiącą, ktorey ćieſząc ią płáczem nie odeſzłá. Ućiekli Uczniowie, odbiegli Miſtrzá ſwego, Mágdálená przy Nayświętſzey Pánnie trwáłá, y nie odſtąpiłá od Krzyżá, aż było Ciáło Syna Bożego zdięte y do grobu złożone. Zyczże ſobie duſzo nabożna iákiey iskierki miłości przećiwko Pánu Odkupićielowi twoiemu, po-

pomniąc ná ten żal wielki Mágdáleny Swiętey, ktory miáłá z śmierći ták okrutney umiłowánego Miſtrzá ſwoiego. Rozmyślánie gorzkiey Męki Pańskiey, niechay ći będźie poćiechą, ulżeniem fráſunkow, niedoſtátkow twoich, Krzyż, ieśli iáki Pan Bog ná ćię włoży, znoś w pokorze, dźiękuiąc mu z náwiedzenia iego.

Zmow Paćierz, y Zdrowaś Márya, modląc ſię zá ludźie utrápione ná tym świećie.

Czwárta Stácya.

MAGDALENY S. u Grobu Pańskiego, y w Ogrodźie, gdźie ſię Iey ukazał.

PRzypatrz ſię tu ſtáteczności MAGDALENY Swiętey: utráćiwſzy przez śmierć Miſtrzá ſwego, iedyną nadźieię ſwoię, żadna Iey rzecz rozweſelić nie mogłá, ále w wielkim ſmutku ſzukáłá Tego, ktorego miłowáłá Duſzá iey. Bárzo ráno, nim Słońce weſzło, poſzłá náwiedźić Grob

Páński, chcąc ostátnią posługę uczynić, Myrrą y bálsámem Ciáło przeczyste Iego ozdobić: áli oto więcey przybyło żałośći, gdy ználázłá kámień odwalony u Grobu, á Ciáłá Páńskiego nie znalázła. Coż gorszego mogło się Iey stáć nád to? płacz, tęskność, nárzekánie Iey rozmyślay. Uyźrzy Anioła, pytáiąc Iey, czemu płaczesz? á ona odpowiáda: iáko płakáć nie mam, gdyż mi ztąd wźięto Páná mego? ieśliż go ty wźiął, powiedz mi gdźieś go położył, á ia go ztámtąd wezmę. O dźiwna miłośći y śmiáłośći Mágdáleny Swiętey! obroći się ná stronę, á Pan Iey się ukázał, ále rozumieiąc, że Ogrodnik, nie poznáłá go; á Pan zmiłowawszy się nád płaczem Iey, pomięnił Ią imięniem właſnym, mowiąc do niey: kogo szukasz? czemu płaczesz? poznáłá go po głośie, á poznawszy, dopiero się duszá Iey ku sobie wroćiłá, do nog Iego upadłá, ále Iey Pan rzekł, áby się go nie dotykałá, lecz żeby szłá, y tę nowinę wesołą Apostołom powie-
dźiáłá,

dźiáłá, że żyie, y powstał od umárłych.

Naucz się duszo Chrześćiáńska státeczney miłośći w Pánu Bogu Twoim, przykładem tey Swiętey Páni, Máryi MAGDALENY, niech ćię żádna rzecz nie odwodźi od służby Iego, służ po wszytkie dni Stworcy Twemu. Ieśli kiedy utráćisz go dla grzechow twoich, powstań á szukay miłośierdźiá, szukáy go bez przestánku áż znaydźiesz. znaláższy, z pilnośćią w sercu twoim trzymay. Zwyczáy Iego iest, że odchodźi ná czás, ále ty wzdychay, bo się prędko náwroći, ieśli godnym będźiesz do przyięćiá Iego.

Páćierz, y Zdrowáś Márya mow: á modl się zá wierne, aby im Pan Bog dał státeczność nieodmienną w miłośći Iego.

Piątá Stácya MAGDALENY S. ná puszczy w iáskini pokutuiącey, áż do śmierći.

NAkoniec duszo nábożna, poyżrzyi ná pustynią głęboką, y iáskinią skálistą,

liſtą, ktorą Bog Wſzechmogący ukázał do pokuty MAGDALENIE Swiętey, z ktorey przez Anioły Swięte, ſtráſzliwego Smoká wygnawſzy, dał Iey mieyſce ono do mięſzkánia. Rozmyślayże potym, iáki czás ná oney pokućie ſtráwiłá, skałę one łzámi ſwemi polewáiąc. Co zá pokárm y nápoy, co zá łoże miáłá? iákie naiazdy czártow przeklętych, á iákie obrony Anielskie odnośiłá? Wſzyſcy o niey nie wiedźieli, ále Iey nie zápomniał JEZUS poćiecha ſercá Iey, pośiłáiąc Ią muzyką Anielską, ktorey codźień słucháłá, ná powietrze od nichże bywáiąc podnoſzona. Częſtokroć ſámego Páná widźiáłá, gdy pod Krzyżem, ktory w oney iáskini poſtáwiony miáłá, modlitwy odpráwowáłá. Wſzytkie táiemnice Męki Páńskiey, ná co przedtym oczymá pátrzáłá, z wielką poćiechą uważała, áż ná koniec odpráwiwſzy żywot w niesłychaney á ſrogiey pokućie, poſzłá po nádgrodę płaczu y lámentow ſwoich do Bogá Wſzechmogącego,

go, záżywáć w chwale Iego wiecznych roskoszy.

Uczże się człowiecze grzeszny, od tey grzesznice płákáć, y pokutowáć zá grzechy twoie, miey záwzdy ten wizerunek przed oczymá twoiemi. Grzeszna byłá Mágdáleną, ále pokutowáłá, dla tegoż odpuszczone iey są grzechy. Wspominaiz ná grzechy iey, pámiętay y ná żal ktory miáłá, á ieżliś Páná BOGA grzechámi ciężkiemi obráźił, wiedz otym żeć odpuszczone nie będą, áż pokutowáć będźiesz. Ieżliś náśládował w grzechách, náśláduyże ią y w pokućie.

Zmowiwszy Pacierz, y Zdrowaś Marya: proś Páná BOGA *ábyś obłudnośćią świátá tego gárdźił, w* BOG*U samym nádźieie pokłádáiąc.*

RYTHM
O
S, MARYI MAGDALENIE.

O Swięta Márya Mágdáleno,
Ciebe nąm grzesznym ná przykład dáno
Byśmy wstáli po zgrzeszeniu.
Pan JEZUS ćię sobie obrał
Swą w tobie łáskę ukazał,
Ku nászemu poćieszeniu.
O dźiwnaż to łáská byłá,
Ześ te grzechy oczyśćiłá,
Ktoryches wiele miáłá:
Twoiá miłość iest bezmierna,
Y pokutá práwie wierna,
Táć to w tobie spráwiłá.
Nogi Chrystusowe cáłuiąc,
Potym łzámi omywáiąc,
Włosámiś ućieráłá:
A ták z dźiwney táiemnice,
Ták Swięta z wielkiey grzesznice,
U wszytkicheś zostáłá.

Zá ten twoy płácz ták gorący,
Chćiał ći Pan BOG Wszechmogący
Wszytkie grzechy odpuśćić,
Y w naypierwszym ukazániu,
Ciebie po swym Zmartwychwstániu
Nád inne raczył uczćić.
Potym gdyś ná puszczy byłá,
Z Aniołys towárzyszyłá,
Ktorzy ćię tám ćieszyli.
A ná známię tey świątośći,
Y wielkiey Bożey miłośći,
W gorę ćię podnośili:
Zdrowáś Páni poświęcona,
Przez Anioły wprowádzona
Ku Krolowi niebieskiemu.
Prośiem ćiebie nász̀e winy,
W ktorych ták dawno leżemy,
Chćiey wymowić u niego.
Náucz̀że nas pokutowáć,
Szczerze zá grzechy żáłowáć,
Szukáć im odpuszczenia.
Abyśmy ná ćię pátrzáli,
Złośći się nászych kaiáli.
Y przyszli do zbawieniá,
Amen.

Leo Pápież X. mowiacym náſtępuiaca Modlitwę, pozwolił pięćdźieśiat dni odpuſtu.

NAd Mágdálenę grzeſznieyſzy, padam do Nog twoich dobrotliwy IEZU, łzámi ich polewam, odpuść Pánie, y iáwno y kryiomo grzeſznikowi, odpuść; bo Cię mocno y ſtátecznie kocham: biję, tłukę z Publikánem pierśi: Boże bądź miłośćiw mnie grzeſznemu.

BRACTWO
SWIĘTEY MARYI
MAGDALENY,
W Roku 1710. od Oycá S.
KLEMENSA XI.
Vproſzone, y nádanemi Odpuſtâmi ná wieczne czáſy uprzywileiowáne:

A ná wprowádzenie tegoż Brácrwá do Kośćiołá Zaleyskiego, przez Orygi-nálną Admiſsę, Roku

1713.

APPROBOWANE,

ODPUSTY ZUPEŁNE.

1. NAprzod otrzymuią Bráćia y Siostry tego Bráctwá, w ten dźień, kiedy wyspowiádawszy śie, y kommunią święta przyiawszy wpisuią śie do Bractwá, Odpust zupełny.

2. W godźinę śmierći, álbo przy konániu, gdy wyspowiádawszy śie, y kommunią świętą przyiawszy, álbo nie mogąc do tego przyiść, uczyniwszy Akt skruchy, y wzbudźiwszy w sobie prawdźiwy żal zá grzechy, usty; á ieśliby usty zá iákimkolwiek przypadkiem nie mogł, przynamniey sercem Przenayświetszego Imienia IEZUS wzywáć będźie. Odpust zupełny.

3. Każdy Brát, álbo Siostrá, w vroczystość S. Máryi MAGDALENY, gdy śie wyspowiáda, Nayświetszy Sakráment przyimie, y Kośćioł ábo Káplicę tego Bractwá ktoregokolwiek czásu nawiedźi, od pierwszego Nieszporu, áż do drugiego dniá zachodu, y tám zá zgodę y pokoy miedzy Pánámi Chrześćiánskiemi, zá wykorzenienie wszelákich błędow y Herezyi, zá podwyższenie y rozkrze-

wienie

wienie Kościołá Swietego Kátolickiego Rzymskiego modlić sie do Páná Bogá nabożnie bedźie, zupełnego wßytkich grzechow swoich odpustu dostapi.

Odpusty Siedm lat, y tyleż Quadrágen.

Kiedykolwiek tego Bráctwá Brát, álbo Siostrá, wyspowiádawßy sie, w ustánowione cztery Niedźiele do roku Suchedniowe, to iest w każdą Niedźiele po Suchedniách blisko záraz nástepuiącą Kościoł, lub Kaplice Brácką nawiedźi, spowiadáć sie y kommunikowáć bedźie, modląc sie nabożnie zá zgode Pánow Chrześćiáńskich, Heretykow wykorzenienie, y świętego Kośćiołá podwyżßenie, siedm lat. y tyleż Quadrágen Odpustu dostapi.

Odpusty sześćiudźiesiąt dni.

1. NAprzod ktokolwiek słucháć bedźie Mßy Swietey, ábo bedźie ná inßym nabożeństwie w tym Kośćiele, w ktorym Bráctwo S. Máryi Mágdáleny, ráżieß ná Godźinkách, Litániy, y Koronce Bráckiey, dostepuie Odpustu ßesćdźieśiat dni.

2. Ktokolwiek zá Nayświętszym SAKRAMENTEM, kiedy go w Processyi albo też do chorego, lub gdziekolwiek niosą poydzie, á ieżliby dla zabaw swoich nie mogł do tego przyiść, tedy usłyszawszy tylko dzwonek przy Nayświętszym SAKRAMENCIE, gdy uklęknie, ieden Pacierz y iedno Zdrowaś MARYA zmowi: álbo pięć Pacierzy y pięć Zdrowaś MARYA zá dusze zmárłych Bráci y Siostr odpráwi. Odpustu sześćdziesiąt dni dostąpi.

3. Brát y Siostrá ná Processyi bywáiący, tákże gdy w Bráckie Kápy, znák pokuty, ubieráiąc się, ná Bráckich Processyách tudzieśz żałobnych, osobliwie názáiutrz po Niedzielách Bráckich suchedniowych sześćdziesiąt dni Odpustu.

4. Ilekroć Bráci zmárłych, álbo Siostr lub innych ciáłá do grobu zaprowadzáią. Odpustu sześćdziesiąt dni.

5. Ile rázy ná schadzkách tegoż Bráctwá Elekcyách bywáć będą, lubo publicznych lubo prywatnych. Odpustu sześćdziesiąt dni.

6. Ktożkolwiek ubogich do domu przyimie, iáłmużnę da, potrzebnych y niedostatnich

ſtátnich rátuie, do zgody gniewáiacych ſie przywiedźie, pokoy ſpráwi, álbo ſie oto postára żeby ich poiednać. Odpuſtu ſześćdźieśiat dni.

8. *Kiedykolwiek kto z Bráći y Siostr, grzeſznego odwiedźie od grzechu, niewiádomego przykazań Boſkich Kośćielnych, y innych náuczy, co do zbáwienia potrzeba, ilekroć bładzacego ná droge zbáwienna naprowádźi. Odpuſtu ſześćdźieśiat dni.*

9. *Náoſtátek ile razy pobożny iákikolwiek lub miłośierny ákt uczyni, tylekroć zá káżdy pomieniony dobry uczynek. Odpuſtu ſześćdźieśiat dni.*

Te wſzytkie Odpuſty Bráctwá S. Máryi MAGDALENY nádáne od Oycá S. KLEMENSA XI.

Kondycye dla doſtapienia Odpuſtow nádánych Bráctwu, y powinnośći Bráći y Siostr Bráctwá S. M. MAGDALENY.

1. TRzebá bydź wpiſánym do Bráctwá S. M. MAGDALENY.

2.

2. Podczás Uroczystości S. MAGDALENY y w káżdą Niedźielę Bráćką Suchedniową, bywáć ná Nabożeństwie, Processyách, spowiádáć się y komunikowáć ile może bydź, y modlić się, iako wyżey opisáno.

3. Przychodźić, ile komu czás pozwala ná Msze święte y Processye żáłobne Bráckie po káżdey Niedźieli Suchedniowey Bráckiey, modląc się zá umárłych Bráći y Siostry w Czyśćcu zá grzechy swoie wypłacáiące się.

4. Bywáć w Kośćiele, kiedy się Koronká Brácka S. Máryi MAGDALENY odpráwuie, y tą spolną modlitwą iednáć sobie odpuszczenie grzechow zá przyczyną Swiętey Máryi MAGDALENY, ktorey pámiątká lat pokuty trzydźieśći w Koronce obchodźi się.

5. Komu czas prawdźiwie nie pozwala bydź ná Koronce, ma zmowić (ieżeli nie może dla słusznych rácyi y zabaw Koronki) nabożnym sercem przynamniey trzy Paćierze y trzy Zdrowáś MARYA, tyleż Chwałá Oycu,

y iedno Wierzę w BOGA, ná pámiątkę trzech dźiesiątkow lat pokuty S. Máryi MAGDALENY, ofiáruiąc káżdą modlitwę zá siebie sámego wzáiemnie zá Bráćią y Siostry, ták żywe w grzechách zostáiące, iáko y zmárłe w Czyscu wypłacáiące się.

6 Godzinki y Litánią S. Máryi MAGDALENY, spiewáć wraz z Bráćią y Siostrámi w Kośćiele, lub mowiąc, gdźie, y gdy można.

7. Náwiedzáć chorych y do Sákrámentow Swiętych nápominác, á osobliwie do skruchy, pokuty, y żalu zá grzechy, przynamniey przy ostátnim zeyśćiu do nabożnego wspomnienia Imienia JEZUS námawiáć w godźinę śmierći.

8. Náostátek do skrzynki Bráckiey iáłmużny opátrowáć, ofiárowáć.

Powinności przerzeczone.

Gdy ie kto opuśći dla słuszney przyczyny, nie záćiągáią ná Brátá, ani ná Siostrę w tym Bráctwie świętym żadnego

go grzechu, ále tylko ich, o zgubę Odpustow przywodzą, gdy sámi ná nie nie zárabiáią, iednakże nie dbáć o te powinnośći y leniwym bydź do służby Bożey, samo przez się iest niechwalebne.

Ustáwy Bráctwá do porządku należące.

1. VRzędy Bráctwá tego tákie są: Promotor ábo Dyrektor Bráctwá, Præfekt, Vicepræfekt, Konsultorow sześć, Podskárbi, Sekretarz, álbo Pisarz. Oprocz pomienionych urzędow máią bydź inni Officiálistowie, iáko Zákrystyan, Chorąży, Márszáłkowie, Wizytátorowie chorych ośm, według potrzeby Bráctwá.

2. Będą trzy Xięgi Bráckie, iedná w ktorąby wpisowano Imioná Bráći y Siostr, druga w ktorą będą wpisowáne káżdego Roku Elekcye stárszych Bráći y Aktá co postánowią ná schadzkách do porządku. Trzećia Xięgá dochodu, y wydatkow, gdźie máią pisáć Dobro-

dźieiow

dźieiow, y iáłmużny kto co da. Iák Rok wynidźie Pan Podſkárbi da ráchunek z percepty y expenſy, przy Xiędzu Promotorze, Præfekćie y innych Stárſzych, ná ktorym ráchunku podpiſzą ſię ieden y z drugim ſtárſzym.

3. Schadzki według upátrzonego ſpoſobnego czáſu, y według potrzeby będą bywáć, á te ná Kazániách zápowiádáć.

Spoſob przyimowánia do tego Bráctwá.

X. Promotor záłećiwſzy zacność tego Bractwá temu, ktory ma wolą święte przyiąc Bráctwo, zátym ze ſtołą nád klęczącym mowić będzie: *Veni Sancte Spiritus &c*

℣. *Adiutorium noſtrum in Nomine Domini,*

℟. *Qui fecit cælum & terram.*

℣. *Sit Nomen Domini benedictum.*

℟. *Ex hoc nunc & uſq; in ſeculum.*

℣. *Salvos fac ſervos tuos vel ancillas tuas,*

℟.

℟. *Deus meus sperantes in te.*
℣. *Mitte eis auxilium de Sancto,*
℟. *Et de Sion tuere eos vel eas.*
℣. *Nihil proficiat inimicus in eis,*
℟. *Et Filius iniquitatis non appropinquet nocere eis.*
℣. *Ora pro nobis Sancta Maria* MAGDALENA.
℟. *Ut digni efficiamur promissionibus Christi.*
℣. *Domine exaudi orationem meam;*
℟. *Et clamor meus ad te veniat.*
Dominus vobiscum. Et cum Spiritu tuo.

Oremus.

DOmine qui Beatam Mariam Magdalenam & vitiorum sordibus ereptam, candidam, atq; tui amore flagrantissimam fecisti, da nobis eius intercessione & de peccatis nostris vera contritione semper compungi, & tuo castissimo amore in dies accendi.

DEUS qui B. Mariæ Magdalenæ pœnitentiam ita nobis placitam gratamq; fecisti, ut non solum peccata ei dimitteres verùm etiam cor eius tanta consolationis dulce-

dulcedine perluſtrares, ut lachrymis pedes tuos irrigaret, da nobis ita deflere peccata noſtra, ut ſic indulgentiam conſequamur & in omnibus petitionibus noſtris propitiationis tuæ abundantiam ſentiamus. Adeſto igitur miſericors DEUS ſupplicationibus noſtris, & hos famulos (vel famulas) quos (vel quas) multos (vel multas) ad Confraternitatem Sanctæ Mariæ Magdalenæ ſuſcipimus, perpetua tribue firmitate corroborari, ut perſeveranti propoſito in omni Sanctitate Tibi valeant famulari Benedicat † vos Conditor cæli & terræ DEUS Omnipotens, qui vos eligere dignatus eſt ad Confraternitatem Sanctæ Mariæ Magdalenæ, quem precamur, ut vobis veram cordis compunctionem, peccatorum deteſtationem, ac perfectam contritionem, & ad ſui miſericordiam converſionem tribuere, in horaq́ obitûs miſericordiſſimè adeſſe dignetur, ac tandem poſt mortalis vitæ curſum, ad æternæ hæreditatis coronam ſuis ſuffragijs valeat perducere. Per Dominum noſtrum JESUM Chriſtum, &c.

Post inscriptionem sui Nominis dicat.

JA N. ćiebie Błogosłáwiona Márya MAGDALENO, obieram dźiśia zá Patronkę moię, prosząc łáskáwośći twoiey, ábys mi uprosiłá żal y skruchę zá grzechy, dopomagáiąc w pokućie świętey żyć y obumieráć, rátuy mię we wszytkich potrzebách moich, teraz y w godźinę śmierći moiey, Amen.

Potym X. Promotor.

EGo Authoritate Sanctæ Sedis Apostolicæ & meæ Ordinariæ, recipio te N. ad Confraternitatem Sanctæ Mariæ Magdalenæ, quæ hic erecta & plantata est, ac admitto te ad participationem Indulgentiarum, communionemq; in vita & post mortem omnium meritorum, quæ istius Confraternitatis Confratres suis virtuosis actibus hactenus meruerunt, ac in posterum merebuntur, vel in eos de sacrificijs Missæ, Officijs Divinis, & alijs pijs operibus derivabuntur, ut multiplici adiutus, vel adiuti suffragio, merearis (vel mereatur) vide-

re

re revelata facie Creatorem tuum (vel vestrum) Trinum & Bonum.

Atq; Benedictio DEI Omnipotentis Patris † & Filij † & Spiritus Sancti † descendat super te, & maneat semper tecum. Amen.

Deinde aspergat aqua benedicta.

Náuká o Schadzkách Bráctwá S. M. MAGDALENY.

Gdy ſię znidą ná mieyſce náznáczone zacznie Xiądz Promotor:

Veni Sancte Spiritus reple tuorum corda fidelium & tui amoris in eis ignem accende &c.

℣. *Emitte Spiritum tuum & creabuntur,*
℟. *Et renovabis faciem terræ.*
℣. *Spiritus Sancti gratia,*
℟. *Illuminet sensus & corda nostra.*
℣. *Domine exaudi orationem meam.*
℟. *Et clamor meus ad te veniat.*

Oremus.

DEUS qui corda fidelium Sancti Spiritus illustratione docuisti, da nobis in eodem

dem Spiritu recta ſapere, & de eius ſemper conſolatione gaudere.

ACtiones noſtras quæſumus Domine aſpirando præveni & adiuvando proſequere, ut cuncta noſtra oratio & operatio à te ſemper incipiat, & per te cœpta finiatur, donante Domino noſtro IESU Chriſto. Qui cum Patre & Spiritu Sancto vivit & regnat in ſæcula ſæculorum, Amen.

EXaudiat nos Omnipotens & miſericors Dominus Pater & Filius & Spiritus Sanctus. Amen.

Zácznie Exortę Xiądz Promotor, ná tey może bydź rzecz o pokućie świętey, o dobrách duchownych Bráctwá S. M. Mágdáleny, mogą ſię też rozdawáć Pátrony z ſentencyámi.

Ná tych Schadzkách upominác ieden drugiego może w rzeczách potrzebnych duchownych, w uczynkách miłośiernych Wolno też káżdemu Brátu co duchownego ku zbáwieniu inſzych

ſzych powiedzieć, oſobliwie záś rádźić potrzebá o potrzebách Bráckich, iáko to o przyſtoynych Kápách, o Chorągwiách, o ozdobie Obrázu y Ołtarzá Bráckiego, o świecach, o lámpách, o pochodniách, o Wotywách ktore ſię powinny odpráwowáć, w święto Bráckie y w Niedźielę ſuchedniową; rádźić o Proceſſyách przy wyſtáwieniu Nayświętſzego SAKRAMENTU, pod czás Summy y Nieſzporu zwyczáynie; tákże rádźić o Mſzách żałobnych, ktore po káżdey Niedźieli Suchedniowey odpráwiáć ſię przed S Máryą Mágdáleną zá Bráći y Sioſtr duſze zmárłych powinny z Proceſſyą żałobną.

Nákoniec záleći Xiądz Promotor w Modlitwie Bráckiey Oyca Swiętego ze wſzytkim Duchowieńſtwem, Bráctwá Protektory, Dobrodźieiow oſobliwych, pokoy, zgodę Pánow Chrześćiáńskich, wykorzenienie Heretykow, y rozkrzewienie wiáry świętey Kátolickiey; ſpecifikuiąc po imionách Bráćią y Sioſtry świeżo zmárłych, y zákończy Litá-

Litánią o S. Máryi Mágdálenie, przyda Kollektę ná ostátku o tym, tákże *Pater noster &c.*

Przy dokończeniu Schadzki, MODLITWY.

℣. *Benedicamus Patrem & Filium cum Sancto Spiritu.*

℟. *Laudemus & superexaltemus eum in sæcula.*

℣. *Confirma hoc Deus, quod operatus es in nobis.*

℟. *A templo sancto tuo, quod est in Ierusalem.*

℣. *Domine exaudi orationem meam.*

℟. *Et clamor meus ad te veniat.*

Oremus.

PRæsta nobis quæsumus Domine auxilium gratiæ tuæ, ut quæ Te Authore facienda cognovimus, Te operante impleamus.

DEUS veniæ largitor, & humanæ salutis amator, quæsumus clementiam tuam, ut nostræ Congregationis Fratres, propinquos, & benefactores, qui ex hoc sæculo tran-

transſierunt, Beata Maria ſemper intercedente, cum omnibus Sanctis ad perpetuæ beatitudinis conſortium pervenire concedas. Per Chriſtum Dominum noſtrum

R*Etribuere dignare Domine benefactoribus noſtris vivis atq; defunctis vitam æternam. Amen.*

Ofiárá, ná ktorą do Krzyżá wſzyſcy poydą, potym áſperſyą da X. Promotor, mowiąc:

Benedictio Patris, & Filij, & Spiritus Sancti, maneat ſemper vobiſcum, Amen.

B*Eata* MAGDALENA *dicebat ad Beatam Mechtildem: Quicunq; Deo gratias egerit pro lachrymis, quas ad pedes* JESU *effudi &c. huic benigniſſimus Dominus, meritis meis concedet, quod ei ante mortem peccata ſua remittentur, & in amore Dei proficiet.* L. 1. C. 46.

ORA-

ORATIO.

GRatias ago benignissime IESU, pro illo pietatis opere, quod Beata Maria Magdalena Tibi exhibuit, quando lachrymis pedes tuos rigabat & capillis capitis sui tergebat, eosq; osculabatur, & unguento ungebat, ex quo tantam charitatis tuæ abundantiam cordi & animæ eius infudisti, quòd extra te nil posset diligere, rogo te ut meritis eiusdem, lachrymas veræ pænitentiæ, mihi concedere, divinumq; amorem cordi meo infundere digneris. Amen.